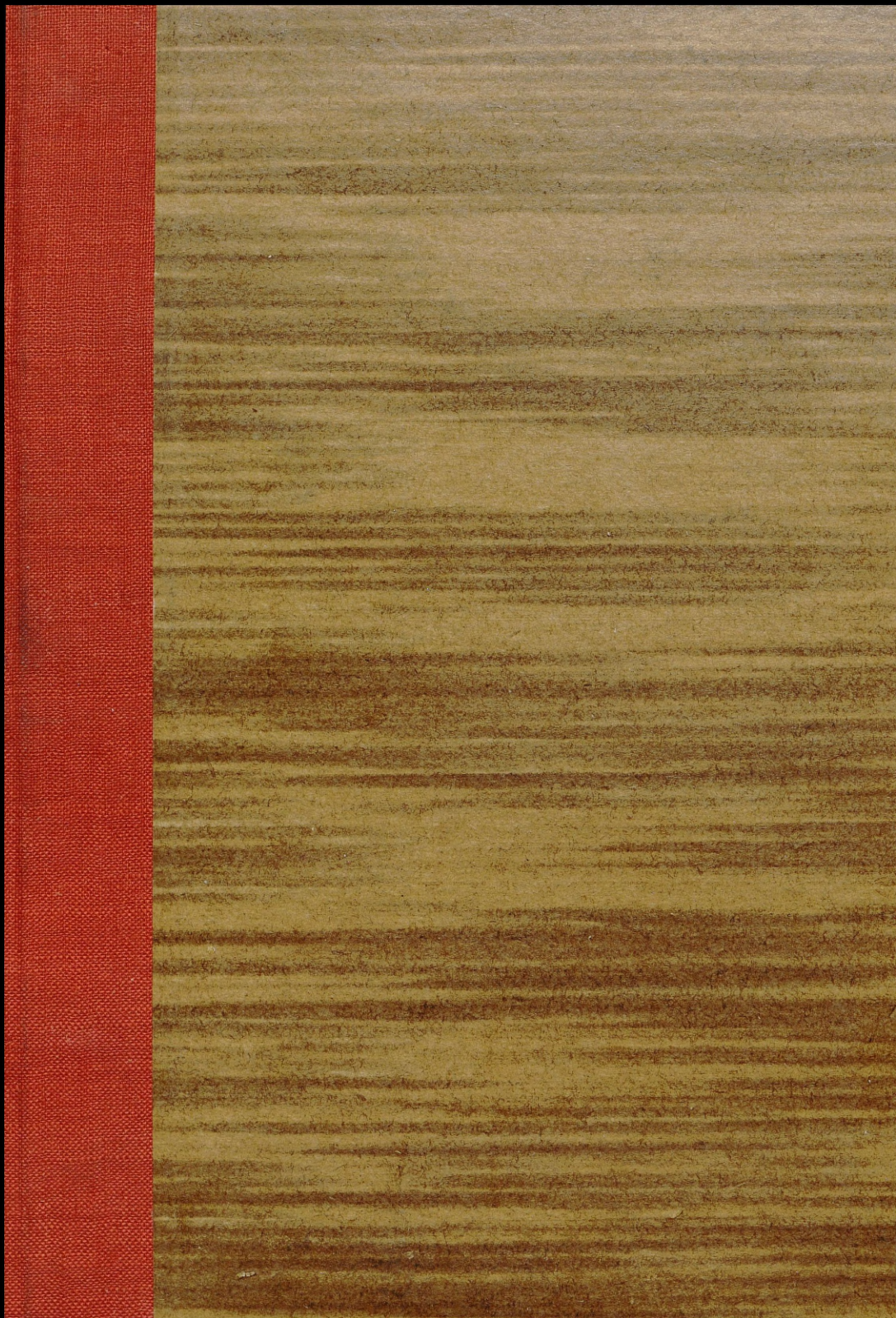






DELEGACJE POLSKIE
W KOMISJACH REEWAKUACYJNEJ I SPECJALNEJ W MOSKWIE.

Drukowane jako rękopis.

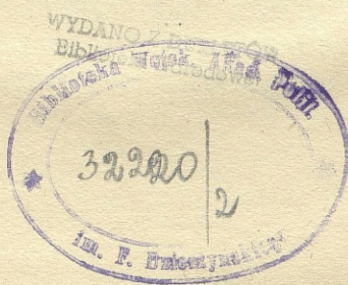
DOKUMENTY
DOTYCZĄCE AKCJI
DELEGACYJ POLSKICH
w Komisjach
Mieszanych Reewakuacyjnej i Specjalnej
W M O S K W I E.

Z E S Z Y T 3.

PIERWSZE SPRAWOZDANIE
ROCZNE Z DZIAŁALNOŚCI DELEGACYJ
(17/V 1921 — 17/V 1922).

W A R S Z A W A
1922

Tłocznia
WŁ. ŁAZARSKIEGO
w Warszawie



PREZES
DELEGACYJ POLSKICH

w Komisjach
Reewakucyjnej i Specjalnej
№ 2552/S. G.

Do
PANA PREZYDENTA MINISTRÓW
w WARSZAWIE.

SPRAWOZDANIE ROCZNE

Z DZIAŁALNOŚCI DELEGACYJ POLSKICH W KOMISJACH
MIESZANYCH REEWAKUCYJNEJ I SPECJALNEJ
W MOSKWIE

(za czas od 17-go maja 1921 roku do 17-go maja 1922 roku).

Od chwili powołania do życia Delegacyj Polskich w Polsko-Rosyjsko-Ukraińskich Komisjach Mieszanych przysyłałem szczegółowe miesięczne raporty, przedstawiające zarówno postęp prac, jak też charakteryzujące warunki, w jakich były one prowadzone. Obecne sprawozdanie ma więc jedynie na celu zreasumowanie ogólnych wyników działalności Delegacyj i zobrazowanie zmian, jakie zachodziły w ogólnej sytuacji w czasie pobytu ich w Moskwie.

Sprawozdanie niniejsze, pomijając zarówno prace przygotowawcze prowadzone w kraju, jak też zagadnienia o charakterze wewnątrzno-organizacyjnym, ma jedynie na celu przedstawienie wyników prac w świetle stosunków, jakie się wytworzyły między Delegacjami Polskimi z jednej, a Rosyjsko-Ukraińskimi—z drugiej strony. Bliższe szczegóły, dotyczące pertraktacyj i przebiegu poszczególnych spraw, zawarte są w licznych notach, protokołach i odezwach Delegacyj; ważniejsze z nich były stale przysyłane w odpisach do Prezydium Rady Ministrów i do odnośnych urzędów państwowych.

W sprawozdaniu tem zostały również w najogólniejszych rysach oświetlone zagadnienia i zadania, jakie je czekają w najbliższym okresie działalności.

I. PRACE PRZEDWSTĘPNE DO DNIA 7 PAŹDZIERNIKA 1921 ROKU.

Zakres prac Delegacyj, obejmujący artykuły XI, XIII, XIV i XV Traktatu Ryskiego, ześrodkował w ich rękach wszelkie klauzule ekonomiczne Traktatu, wyłączając jedynie zadania Delegacji Rozrachunkowej.

Sama tylko reewakuacja mienia przemysłowego i kolejowego w warunkach, wytworzonych przez rewolucję rosyjską, wymaga niezwykle wysiłków. Prace zaś w zakresie artykułu XI-go Traktatu nałożyły na Delegację zadanie uregulowania ważkich i licznych zagadnień z dziedziny kultury duchowej i administracji państwowej. Artykuł XI, sięgając, obok artykułu II, do podstaw wiekowej waśni obu narodów, nakłada na Delegację Polską tem poważniejsze obowiązki, iż pomyślnie dla nas rozwiązanie całokształtu tych spraw jest niezmiernie trudne, a częściowo wprost niewykonalne.

Dnia 17 maja roku zeszłego zapadła zasadnicza uchwała Rady Ministrów o powołaniu do życia Delegacyj, a dalsza uchwała z dnia 5-go czerwca roku zeszłego stworzyła podwaliny ich organizacji, uwzględniając zarówno wszechstronność zadań, jak i wagę zagadnień ekonomicznych i kulturalnych, powierzonych Komisjom Mieszanym przez Traktat. Zgodnie z tem Prezes obu Delegacyj został uzależniony bezpośrednio od Rady Ministrów, co zapewniło Delegacjom tak niezbędną swobodę ruchów.

Prace przygotowawcze prowadzono w tem tempie, aby wyjazd do Moskwy mógł nastąpić, w myśl postanowień artykułów XI i XV Traktatu, w terminie sześciotygodniowym od dnia jego ratyfikacji, t. j. w dniu 15 czerwca 1921 roku. Prace te nastęrczały liczne trudności, zarówno pod względem sformowania składu osobowego Delegacyj, jak też odpowiedniego ich wykkipowania.

Różnorodność zagadnień w całym szeregu dziedzin, przy szczupłej bardzo ilości zawodowców w niektórych działach, zwłaszcza tak specjalnych, jak ocena kosztowności, archiwa historyczne, biblioteki, stwarzały wiele trudności przy obsadzaniu stanowisk, na które jednak udało się pozyskać wybitne siły ze wszystkich trzech dawnych dzielnic Polski.

Co dotyczy wykkipowania Delegacyj, to warunki pracy w Ro-

sji wymagały szczególnie wszechstronnych przygotowań. Delegacje zostały zaopatrzone w samochodowe środki transportowe, własne telefony, urządzenia biurowe, a nawet w najniezbędniejsze sprzęty, jak też zapasy żywności na okres półroczny.

Prowadzone w gorączkowym tempie przygotowania zostały ukończone w terminie przewidzianym przez Traktat. Rząd Sowieków jednak sprzeciwiał się wyjazdowi, wysuwając początkowo względy techniczne, następnie zaś przeszkody natury formalnej. Przeszkody te sprawiły, iż wyjazd uległ siedmioletniemu zwłocze i dopiero po wymianie szeregu not w tej sprawie (patrz noty M. S. Z. z dnia 17 czerwca i 8 lipca r. z.) Rząd Sowiecki wyraził zgodę na przyjęcie Delegacji, które też w pełnym swym składzie przybyły do Moskwy w dniu 14-go sierpnia 1921 roku.

Okres przymusowego oczekiwania w Warszawie został zużytkowany na przygotowanie materiałów naukowych dla Komisji Specjalnej, przeprowadzenie niezbędnych prac organizacyjnych, oraz zapoczątkowanie akcji zbierania deklaracji reewakacyjnych od osób zainteresowanych; w tym celu przedsięwzięto objazdy prawego brzegu Wisły oraz kresów wschodnich.

Po przyjeździe do Moskwy Delegacje, wbrew zapowiedzi Rządu Sowieków, nie zastały przygotowanych mieszkań, co zmusiło je do przemieszczania w pociągu na dworcu towarowym w niezmiernie ciężkich warunkach sanitarnych. Władze sowieckie wszczyły wprowadzić pertraktacje co do rozpoczęcia prac, gdy jednak zażądałem oznaczenia terminu pierwszego posiedzenia, oświadczyły wręcz, iż może to nastąpić jedynie z chwilą uwzględnienia przez Polskę specjalnych żądań politycznych stawianych przez Komisariat Ludowy Spraw Zagranicznych.

Po wymianie szeregu not i w następstwie pertraktacji prowadzonych w Warszawie w dniu 5-y października władze sowieckie zakomunikowały o swej gotowości przystąpienia do pracy.

Siedmioletniemu blisko okres bezczynności w Moskwie, w czasie którego Delegacja dwukrotnie z powodu naprężonych stosunków politycznych przygotowywała się do powrotu, był niezmiernie ciężki do przetrwania, zwłaszcza, iż musiały powstać uzasadnione obawy co do samej możliwości prowadzenia prac w tych warunkach. Świadczyły o tem dobitnie fakty, które doszły do wiado-

mości Delegacji, dotyczące losów, jakim ulegały nieraz cenne bardzo zabytki i mienie ewakuowane z Polski.

W okresie tym złożony został szereg not i reklamacyj w sprawie pogwałcenia Traktatu, jak np. w sprawie Tow. Opieki nad Zabytkami w Moskwie i Petersburgu, w sprawie szeregu fabryk i dzwonów w dniu 24-ym sierpnia, 14 września i in. r. z. Pozbawiona wszelkich innych skuteczniejszych środków dla przeciwdziałania takiemu stanowi rzeczy, Delegacje Polskie były zmuszone pozostawać w roli bezczynnego świadka znacznych szkód, wyrządzanych zarówno Państwu Polskiemu, jak i poszczególnym obywatelom polskim. Drogą not, przesłanych przez Rząd Polski, (np. nota z d. 8/VII r. z.). Delegacje Polskie zastrzegły sobie możliwość reklamacji tych strat, przedłużenie poszczególnych terminów, przewidzianych przez Traktat, w związku z opóźnieniem rozpoczęcia prac Komisyj Mieszanych.

II. POCZĄTKOWY OKRES PRAC KOMISYJ MIESZANYCH.

W dwa dni po otrzymaniu zgody ze strony sowieckiej na rozpoczęcie prac, w dniu 7-ym października 1921 r., odbyło się pierwsze posiedzenie plenarne Mieszanej Komisji Specjalnej, w dniu 8-ym zaś tegoż miesiąca—Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej. Na posiedzeniach tych Rząd Sowieków, przez usta Prezesa Delegacji Rosyjsko-Ukraińskich w obydwu Komisjach,—prof. Otto Schmidta, oświadczył o swej gotowości wywiązania się z wszelkich zobowiązań, nałożonych nań przez Traktat Ryski, i wyraził zarazem zgodę swą na przystąpienie do rozpatrzenia konkretnych żądań Strony Polskiej. Delegacje Polskie złożyły szereg żądań o charakterze zasadniczym, których większość po gorących debatach została pomyślnie załatwiona. Z ważniejszych spraw w pierwszym rzędzie należy zaznaczyć w dziedzinie Komisji Specjalnej uchwały w sprawie mienia Zamku Królewskiego, Łazienek, zbiorów z legatu Krosnowskiego, pomnika księcia Józefa Poniatowskiego, mienia Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, archiwów administracyjnych i szeregu innych; w dziedzinie Komisji Reewakuacyjnej uzyskano decyzję dotyczącą wydania 26-u fabryk, do których Delegacja Polska przywiązywała szczególną wagę.

Na posiedzeniach tych zostały również ustalone ogólne pod-

stawy działalności i uchwalona Instrukcja Tymczasowa, w myśl której na plenarnych posiedzeniach rozstrzygane być miały tylko sprawy zasadnicze; decyzje zaś miały być wprowadzane w życie drogą bezpośredniego porozumiewania się członków obydwu Delegacji, a w razie sporu rozstrzygałoby sprawę ich prezesi.

Poza instrukcją, identyczną dla obydwu Komisyj, na posiedzeniach tych uchwalono również szereg wniosków o charakterze ogólnym.

Jednocześnie Delegacje Polskie, zebrawszy długi szereg faktów naruszenia Traktatu Ryskiego drogą rozpraszania mienia polskiego podlegającego zwrotowi i reewakuacji, złożyły protest i zażądały natychmiastowego przedsięwzięcia środków zapobiegawczych. Zgodnie z tem Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie zobowiązały się do niezwłocznego wydania cyrkularza o należytem zabezpieczeniu reewakuowanego mienia polskiego, z wyjaśnieniem dla władz miejscowych, że wszelkiego rodzaju przenoszenie tegoż mienia może odbywać się jedynie za zgodą Komisyj Mieszanych, a że w wypadkach, wskazanych przez Delegacje Polskie, specjaliści pełnomocnicy tych Komisyj będą sprawdzali faktyczny stan mienia na miejscu i podejmowali niezbędne środki zabezpieczenia. Ze sprawą tą została ściśle związana kwestja zmiany dekretów sowieckich, sprzecznych z zobowiązaniami, przyjętymi przez Rosję i Ukrainę w Traktacie Ryskim. Sprawa ta została przez Delegacje Polskie szczegółowo opracowana i wniesiona również na pierwsze posiedzenie Komisji. W odnośnym wniosku wskazano ośm najważniejszych dekretów, których mocą mienie polskie, podlegające zwrotowi, mogło być konfiskowane, rekwirowane, lub przekazywane różnym urzędom sowieckim. W odpowiedzi na wniosek ten Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie zobowiązały się zwrócić do swych Rządów o wyjednanie stosownych zarządzeń.

Obydwie Komisje Mieszane uchwaliły wniosek Delegacji Polskich w sprawie natychmiastowego dostarczenia im lokalu, odpowiadającego potrzebom i składowi liczebnemu Delegacji.

Uchwalono również utworzyć składy, w których miało być przechowywane mienie, przejęte już przez Stronę Polską.

W dalszym ciągu uzyskano uchwałę w sprawie wydania i udostępnienia szeregu archiwów, dotyczących samej ewakuacji. Masowy charakter ewakuacji z Polski, przez byłe władze rosyjskie

przeprowadzonej w tempie bardzo szybkim, utrudnia niezmiernie po 7—8 latach wszechstronne wyświeetlenie większości spraw. Komisje Mieszane, na których zgodnie z Traktatem ciąży ten obowiązek, aby móc należycie wywiązać się z zadania, winny być w posiadaniu wszystkich materiałów, jakie do tego celu mogą służyć. Do materiałów tych w pierwszym rzędzie zostały zaliczone akta Polskiej Komisji Likwidacyjnej, Komisij Rekwizycyjnych, (Ewakuacyjnych) oraz akta szeregu instytucyj rządowych byłych władz rosyjskich, zarówno centralnych jak i lokalnych. Wszystkie te materiały znajdowały się, oczywiście, w posiadaniu władz sowieckich. Odpowiednia uchwała Komisji Mieszanej na wniosek Strony Polskiej zawarowała bądź dostęp, bądź wydanie tych materiałów.

W ten sposób na pierwszych posiedzeniach, poza załatwieniem niezbędnych formalności przedwstępnych i ustaleniem zasad organizacji, uzyskano pomyślne rezolucje w szeregu spraw większej wagi; bezpośredniem zaś następstwem tych posiedzeń było uruchomienie Podkomisij i agend specjalnych, w których niebawem zostały rozpoczęte prace przygotowawcze.

Zdawać się mogło, że rozpoczęte wreszcie po czteromiesięcznem oczekiwaniu prace Komisij potoczą się normalnym biegiem. Tymczasem po upływie dwunastu dni, t. j. 20-go października r. z., Komisarjat Ludowy do Spraw Zagranicznych zawiadomił Delegacje Polskie, iż prace Komisij zostają przerwane ze względów natury politycznej. Dotyczyło to zarówno posiedzeń Komisij, jak też wszelkich prac przygotowawczych i organizacyjnych.

Uznając pracę w takich warunkach za niemożliwą, Prezes Delegacyj Polskich oświadczył Prezesowi Strony Rosyjsko-Ukraińskiej, że nie może się zgodzić na taki stan rzeczy, i w dniu 30-ym października r. z. zażądał w Komis. Spraw Zagr. paszportów. Tegoż dnia władze sowieckie oświadczyły, iż skłonne są zgodzić się na wznowienie prac, które też zostały rozpoczęte nazajutrz.

III. TAKTYKA DELEGACYJ ROSYJSKO-UKRAIŃSKICH.

Z dniem 1-go listopada ubiegłego roku rozpoczął się więc okres, w którym Delegacje Polskie przystąpiły do właściwych prac wykonawczych i miały możność bliższego zetknięcia się z odpowiednimi urzędami władz sowieckich.

Doświadczenie jednak z poprzedniego okresu aż nadto wymownie świadczyło, w jak wielkim stopniu rząd sowiecki będzie uzależniał prace Komisyj Mieszanych od stanu swej polityki ogólnej, zwłaszcza zaś od układu stosunków rosyjsko-polskich.

Przez wiele tygodni po ratyfikacji Traktatu Rząd Sowieców sprzeciwiał się przyjazdowi Delegacyj Polskich w celu wywarcia na Rząd Polski nacisku w kierunku przyspieszenia przybycia Poselstwa, twierdząc, iż samo ukonstytuowanie się Komisyj jest niemożliwe przed ustaleniem stosunków dyplomatycznych.

Bezpośrednio po przybyciu Delegacyj Polskich do Moskwy Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie wszczęły wprowadzić pertraktacje, a gdy w rezultacie tych pertraktacyj przystąpienie do konkretnej pracy stało się koniecznością, wtedy Prezes ich jednak wręcz oświadczył, że wskutek wskazówek otrzymanych od swego rządu nie może rozpocząć prac Komisyj. Było to odbiciem naprężonych w tym okresie stosunków dyplomatycznych, które skomplikowały się ze względu na zarzuty, stawiane Polsce przez Rządy Rosyjski i Ukraiński w sprawie rzekomej pomocy, udzielanej przez Polskę elementom kontrrewolucyjnym.

Z chwilą wyrównywania się tych stosunków, po podpisaniu przez Rząd Polski Układu z Rosją z dnia 7-go października, Rządy Rosji i Ukrainy zgodziły się na rozpoczęcie prac Komisyj i dały sankcję na powzięcie szeregu uchwał, do których Delegacje Polskie przywiązywały specjalną wagę. Jednakże ponowne komplikacje znów wstrzymały nie tylko wykonanie powziętych rezolucyj, lecz i wszelkie prace Komisyj.

Kiedy zaś wzajemne stosunki zaczęły się polepszać, władze sowieckie, licząc się z możliwością wyjazdu Delegacyj Polskich z Moskwy, czego starały się uniknąć, zgodziły się na wznowienie prac Komisyj.

Ten zasadniczy stosunek Sowieców charakteryzuje całą dalszą ich taktykę wobec prac Komisyj. W dalszej ich działalności wszelkie fluktuacje polityczne odbijały się stale na przebiegu prac reewakuacyjnych.

Jest rzeczą aż nadto zrozumiałą, że takie warunki rozbiły wszelką systematyczną pracę, zmuszając Delegacje Polskie do dostosowywania swego postępowania do zmieniających się z dnia na dzień poglądów i nastrojów politycznych. W takich warunkach

układanie planów i wiązanie ich wykonania z określonymi terminami stawały się wprost niemożliwe, i wszelkie próby, czynione w tym względzie, jak to miało np. miejsce w początkach stycznia r. b. (patrz pismo № 196/S. G. z dnia 14 stycznia 1922 r.), nie doprowadzały do żadnego rezultatu.

Ale nie tylko polityka ogólna i chwilowe nastroje polityczne wywierały wpływ na przebieg spraw rewindykacyjnych. W wielu wypadkach, niezależnie od nich, wchodził w grę cały szereg innych czynników, bądź niczem nie związanych, bądź też mających bardzo luźny związek z działalnością Komisji.

W pierwszym rzędzie należy tu zauważyć, iż same zasady Traktatu Ryskiego, zwłaszcza zaś artykułu XV-go, znajdowały się w rażącej sprzeczności zarówno z całym prawodawstwem, jak i w szczególności z panującymi w Rosji Sowieckiej poglądami na własność prywatną.

Wykonanie artykułów XI-go i XV-go wymagało zasadniczych zmian w tem prawodawstwie, to też Delegacje Polskie, jak już zaznaczono, zaraz na pierwszych posiedzeniach Komisji Mieszanych zwróciły się do Rządu Sowieców z żądaniem dokonania tych zmian i wydania odpowiednich w tym względzie dekretów.

Prezes Delegacji Rosyjsko-Ukraińskich zobowiązał się wprawdzie do wyjednania u Rządu Sowieców odpowiednich zmian i uzupełnień w drodze prawodawczej, jednakże sprawa ta dotychczas nie została pomyślnie rozwiązana.

Delegacje Polskie w całym szeregu przedstawień (z dnia 31-go grudnia 1921 roku i 4-go lutego 1922 r.) a Rząd Polski w nocie (z dnia 18-go marca 1922 r.) zwracał uwagę Sowieców na konieczność uregulowania tej sprawy pierwszorzędного znaczenia. Stanowisko jednak, jakie zajęły Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie wbrew uchwale pierwszego posiedzenia (ob. Memorandum Prez. Del. Ros. z dnia 31. I. 1922), zmierzające do uregulowania sprawy powyższej w drodze cyrkularzy wewnętrznych, nie może być uznane za wystarczające. Brak tej podstawy prawnej dawał się szczególniejsze we znaki, jeżeli wziąć pod uwagę zasady ustroju administracyjnego Rosji Sowieckiej. Cały ten ustrój jest oparty na daleko posuniętej decentralizacji władz. Dekrety wydawane przez Rząd centralny R.S. F. S. R. nie obowiązują poszczególnych państw wchodzących w skład federacji sowieckiej. Również w dziedzinie władzy wykonawczej or-

gana miejscowe, w granicach poszczególnych państw związkowych, mają bardzo znaczny zakres samodzielności, co sprawia, że przeprowadzenie rozporządzeń, wydanych w centrum, jest związane w wielu wypadkach z ogromnymi trudnościami. Nawet wiele uchwał Komisji Mieszanych dla tej właśnie przyczyny nie zostało dotychczas wprowadzone w życie.

Naprzykład wysłanie pomnika ks. Józefa Poniatowskiego było możliwe dopiero po kilkomiesięcznej zwłoce (ob. Memorandum Prez. Del. Pol. z dnia 31/XII. 1921 r. i pisma z 11 oraz 30 stycznia 1922 r.) ze względu na nieprzychylnie stanowisko władz lokalnych. Również wykonanie kategorycznej uchwały Mieszanej Komisji Specjalnej w sprawie legatu Krosnowskiego było kilkakrotnie wstrzymywane przez władze lokalne pietrogrodzkie (ob. odezwa Prezesa Del. Pol. z dnia 17/I. 1922 r.). Dopiero energiczna interwencja z Moskwy położyła kres temu stanowi rzeczy. Dla tej samej przyczyny pozostają dotychczas w większości wypadków martwą literą uchwały pierwszego posiedzenia Mieszanej Komisji Reewakacyjnej, nie tylko w sprawie zabezpieczenia obiektów, podlegających zwrotowi, ale nawet i tych obiektów, co do zwrotu których zapadła już decyzja.

Należy także zdać sobie sprawę ze stanowiska, jakie zajęły w stosunku do Traktatu Ryskiego wpływowe czynniki, o które opiera się wykonanie Traktatu, a mianowicie przedstawiciele rosyjskiego świata naukowego, związani z tradycjami dawnego rządu carskiego. Sfery te zajęły nieprzejednane wprost stanowisko jeszcze w czasie pertraktacyj pokojowych w Rydze i przedstawiciele ich w Mieszanej Komisji Specjalnej oświadczyli, naprzykład, otwarcie, wbrew wyraźnej treści Traktatu, że nie pogodzą się nigdy nawet z myślą o zwrocie Polsce archiwów historycznych (ob. odezwę Prezesa Del. Pol. z dnia 2/IV. 1922). Również w sprawie realizacji uchwały o wydaniu arrasów sfery te zajęły nieprzejednane stanowisko (ob. pismo Prez. Del. Pol. z dn. 4/IV 1922 r.). A do postawy tych sfer należy przywiązywać szczególniejszą wagę z tego mianowicie względu, że należą do nich wszyscy niemal dyrektorowie muzeów i bibliotek, którym jest powierzone wykonywanie uchwał Mieszanej Komisji Specjalnej. Należy zdać sobie sprawę z wpływów tej grupy na całe społeczeństwo rosyjskie. Jej przedstawiciele — uczeni rosyjscy z ancien regime'u, wszczęli również próbę porusze-

nia przeciw Polsce opinii Zachodu, czemu dali wyraz w odezwie Rady Uniwersytetu Piotrogradzkiego do uczonych europejskich z dnia 4 kwietnia 1920 r.

Dalszą przeszkodą w działalności Komisyj Mieszanych jest skłonność władz rosyjskich do wprowadzania ustawicznych zmian w organizacji Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, która w okresie od początku prac Komisyj do Nowego Roku 1922-go parokrotnie zmieniała formy organizacyjne, jako też kompetencje swych poszczególnych organów. Zmiany te, zwłaszcza na stanowiskach kierowniczych, jak o tem świadczy Memorandum polskie z dnia 31 grudnia 1921 r., niesłychanie utrudniają współpracę z Delegacjami Rosyjsko-Ukraińskimi.

Niemniej waży na szalach prac Komisyj Mieszanych tendencja Delegacji Rosyjsko-Ukraińskich do poddawania rewizji powziętych już uchwał, a to zarówno ze względów merytorycznych, jak też i formalnych. Niemal wszystkie ważniejsze decyzje Komisyj przechodziły te koleje. W zakresie Komisji Specjalnej zakwestjonowano uchwały w sprawie Towarzystwa Opieki nad Zabytkami przeszłości, w której to sprawie Delegacja Rosyjsko-Ukraińska zmieniała zarówno decyzję, jak i stanowisko swoje (ob. Memorandum Prez. Del. Pol. z dnia 31/XII 1921 r., pisma z dnia 14/I, 30/I, 28/II i 9/III 1922 r.), miało to również miejsce w sprawie legatu Krosnowskiego (ob. Memorandum Prez. Del. Pol. z dnia 31/XII 1921 r., pisma z dnia 17/I, 18/I, 19/I, 23/I i 30/I 1922 r.). Ze względów zasadniczych zakwestjonowano uchwałę wydania en bloc archiwów administracyjnych, twierdząc, że odnośna uchwała z dnia 7-go października 1921 roku jest tylko ogólnikowem powtórzeniem odnośnego punktu Traktatu. Zmuszono przez to Delegację Polską do składania za każdym razem żądań szczegółowych, poczem każde z tych żądań stawało się przedmiotem specjalnych debat i decyzyj.

Z dziedziny Komisji Reewakuacyjnej, wobec zmiany zasadniczego stanowiska Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej i przy jednoczesnem odwołaniu kierownika oraz całego niemal personelu tej Komisji, wszystkie uchwały, powzięte przed Nowym Rokiem na pięciu posiedzeniach Podkomisji Przemysłowej, uległy zanulowaniu (patrz Memorandum z dnia 31/XII 1921 r.), i cała praca Podkomisji tej musiało być rozpoczęta nanowo. Charakterystycznem jest zlwasz-

cza, że anulowanie poprzednich uchwał nie było wywołane wprowadzeniem do sprawy jakichkolwiek nowych danych, zasadniczo zmieniających jej istotę, lecz zostało spowodowane przez zajęcie w sprawach już rozpatrzonych i zdecydowanych zupełnie odmiennego od poprzedniego stanowiska przez Stronę Rosyjsko-Ukraińską. Tak np. sprawa reewakuacji fabryki Johana Kohna, wszechstronnie zbadana i zdecydowana w sensie przychylnym dla Strony Polskiej na pierwszym Posiedzeniu Podkomisji Mieszanej w dniu 12/X. 1921 roku, została następnie postawiona w zupełnie innej płaszczyźnie i do dnia dzisiejszego, t. j. w ciągu przeszło 8-u miesięcy, nie jest rozstrzygniętą (patrz Memorandum Prez. Del. Pol. z dn. 13/II 1922 r.). To samo można powiedzieć o sprawie reewakuacji fabryki Szereszewskiego: aczkolwiek na 3-ciem posiedzeniu Podkomisji Przemysłowej w dniu 3/XI 1921 r. przewodniczący Strony Rosyjsko-Ukraińskiej oświadczył, że sprawę tę Strona ta decyduje w sensie przychylnym dla Strony Polskiej — ze względu na „wyjątkową jasność i wyczerpującą treść przedstawionych dokumentów“, to jednak decyzja ta z powodów merytorycznych została zanulowana i zastąpiona przez decyzję odmowną (patrz deklarację Delegacji Polskiej z dnia 28 marca 1922 r. na 11-em posiedzeniu Podkomisji Przemysłowej). Przy rozpatrywaniu sprawy reewakuacji jednej z fabryk na 12-em posiedzeniu Podkomisji Przemysłowej w dniu 4 kwietnia 1922 r. (fabryka waty M. Niewiaźskiego w Białymstoku) deklarację zdyskwalifikowano, gdyż podpisujący ją pełnomocnik właściciela przedstawił kopję plenipotencji, wydaną z inną datą, niż sama deklaracja.

Nawet w wypadku, gdy Strona Rosyjsko-Ukraińska nie może mieć wątpliwości co do polskiego obywatelstwa właściciela ewakuowanego mienia, żąda ona formalnego stwierdzenia jego polskiej przynależności państwowej (patrz deklarację Delegacji Polskiej na 3-em posiedzeniu Mieszanej Komisji Reewakacyjnej w dniu 26/I 1922 r.). Ponadto wszyscy repatrjanci, t. j. osoby, którym obywatelstwo polskie jest nadane już przez sam fakt zaliczenia ich do tej kategorii ludności, są traktowani jako obywatele rosyjscy na tej podstawie, iż nie dokonali formalności, wymaganych przez opcję. (Sprawa Dniestrowskiego, Charina i t. d.). W ten sposób Delegacja Rosyjsko-Ukraińska dąży do pozbawienia praw do reewakuacji majątku najliczniejszej kategorii tych obywateli, którzy, ze względu



na swój pobyt w Rosji, co dało im możność zachowania w całości swego mienia, mogliby skutecznie reewakuację bez żadnych trudności.

Z reguły niemal są kwestjonowane plenipotencje, wydawane przez zarządy towarzystw akcyjnych, przyczem Delegacja Rosyjsko-Ukraińska żąda, aby do domagania się reewakuacji upoważniało Delegację Polską walne zebranie akcjonariuszów (sprawa T-wa Lilpop, Rau & Loewenstein). Charakterystycznym jest twierdzenie Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, że w wypadkach tego rodzaju zachodzi wątpliwość, czy zarząd działa w myśl intencji akcjonariuszów.

W całej dotychczasowej praktyce Mieszanej Komisji Reewakacyjnej nie było przykładu, aby takie lub tym podobne względy nie komplikowały nawet najprostszych i najślusznieszych spraw.

W Mieszanej Komisji Specjalnej typowym przykładem takiego postępowania jest kwestja zwrotu archiwum Sekretarjatu Stanu, które, zgodnie z komentowaniem przez Delegację Rosyjsko-Ukraińską punktu 5-go artykułu XI Traktatu Ryskiego, nie dało się podciągnąć pod żadną z instytucyj w tym punkcie wymienionych, a więc „instytucyj ustawodawczych, centralnych, prowincjonalnych i lokalnych, organów wszystkich ministerstw, urzędów oraz zarządów, jak również ciał samorządowych, instytucyj społecznych i publicznych“ (patrz Memorandum Delegacji Polskiej z dnia 16 maja 1922 r.).

Nie jest również dotychczas zrealizowaną uchwałą Mieszanej Komisji Specjalnej z dnia 7/X 1921 r. w części, dotyczącej wydania dzwonów: „wydać dzwony i przedmioty kultu ze wszystkich kościołów katolickich, cerkwi prawosławnych, zborów ewangelickich i synagog, ewakuowane do Rosji z terytorjów, które zgodnie z Traktatem Ryskim weszły w skład Państwa Polskiego“ (p. 2 i 3 art. XI-go Traktatu). Przytoczona rezolucja jest kwestjonowaną na tej podstawie, iż w nagłówku jej dzwony zaliczone są do mienia, stanowiącego własność Państwa Polskiego; Delegacja Rosyjsko-Ukraińska twierdzi, iż dzwony te są własnością poszczególnych parafij, nie zaś Państwa. (Patrz pismo Prez. Del. Pol. z dnia 17 maja 1922 r.).

Zarówno protokoły posiedzeń, jak też zawarta w 4-ch tomach dokumentów pisemna wymiana opinij obu Delegacyj, świadczą wy-

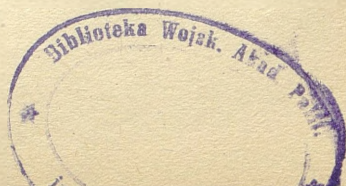
mownie, jak liczne są tarcia, powstające ustawicznie na tem tle między Delegacjami obydwu stron.

Zgodnie z punktem 3-im Załącznika 3-go do Traktatu Pokojowego, Delegacja Rosyjsko-Ukraińska winna współdziałać z Delegacją Polską w wykonywaniu zadania rewindykacji. Tymczasem na największe trudności Delegacje Polskie natrafiają właśnie przy zdobywaniu informacji o ewakuowanym mieniu. Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie z reguły niemal odmawiają wszelkich informacji. Natomiast w wielu wypadkach, gdy Delegacje Polskie wskazują miejsce przechowania odnośnych obiektów, powstają na tem tle zatargi i scysje, dochodzące do spraw sądowych (sprawa Rohna, Zielińskiego i S-ki, patrz odezwa Strony Polskiej z dnia 29/III i 20/IV 1922 r. oraz odpowiedź Strony Ros. Ukr. z dnia 24/IV 1922 r.). Na tem tle doszło nawet do interwencji dyplomatycznej, jak to miało naprzykład miejsce w sprawie gobelinów (arrasów) (patrz odezwy Strony Polskiej z dni 4/IV, 5/IV i 26/IV 1922 r. oraz pismo Strony Ros.-Ukr. z dnia 26/IV 1922 r.). Delegacja Rosyjsko-Ukraińska stoi bowiem na tem stanowisku, iż wszelkie wiadomości o miejscu przechowywania mienia polskiego, nie pochodzące od niej bezpośrednio, zdobyte są drogą nielegalną, przeto osoby winne tych przekroczeń są oddawane pod sąd jako zdrajcy stanu (sprawa „Rohn, Zieliński & Ska“, patrz pismo Strony Polskiej z dnia 29/III i 20/IV, odpowiedź Strony Ros.-Ukr. z dnia 24/IV i pismo Strony Polskiej z dnia 29/IV, odpowiedź Str. Ros.-Ukr. z dn. 10/V oraz replikę Del. Pol. z 15/V. 22 r.).

Powyżej była mowa jedynie o trudnościach związanych z przeprowadzeniem pomyślnych decyzji w poszczególnych sprawach, niezmierzanie jednak większe przeszkody nasuwają się przy realizacji zapadłych już uchwał.

Ze względów natury formalno-technicznej, jak konieczność współpracy kilku urzędów przy wykonywaniu decyzji (patrz Memorandum Prez. Del. Pol. z dnia 4/II r. b.), niemożność spotkania się z ekspertami Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, co trwa nie-rzad całe tygodnie (np. sprawa T-wa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w Moskwie), realizacja uchwał bywa odkładana z dnia na dzień przez całe miesiące.

Wysłanie pociągu z mieniem przemysłowem, które zgodnie z oświadczeniem Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej miało nastąpić



w lutym roku bieżącego, odkładane było z tygodnia na tydzień do kwietnia, później zaś w ciągu szeregu tygodni z dnia na dzień.

Odbiór pierwszych 10-u parowozów, w myśl decyzji Podkomisji Kolejowej zatwierdzonej przez plenum Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej, miał się odbyć na stacji pogranicznej Stołpce po stronie polskiej. Wyjazd delegowanych w tej sprawie ekspertów: ze Strony Polskiej inż. Dyczakowskiego, ze Strony Rosyjsko-Ukraińskiej inż. Andrejewa — w ostatniej chwili został wstrzymany przez Stronę Rosyjsko-Ukraińską, przyczem postawione zostało sprzeczne z uchwałą kateryczne żądanie, aby odbiór parowozów odbył się na stacji Niegorełoje (t. j. po stronie Rosyjskiej). Gdy po kilku dniach Delegacja Polska zgodziła się z konieczności na to żądanie i eksperci wyjechali do Mińska, okazało się, że parowozy zostały już wysłane do Stołpców przez przedstawicieli sowieckich władz kolejowych i oddane oczekującym na nie delegatom Dyrekcji Kolejowej Wileńskiej (patrz pismo z dnia 10/V r. b., odpowiedź ros.-ukr. z 13/V i pismo Del. Pol. z 17/V).

Należy również wziąć pod uwagę, iż Delegacja Rosyjsko-Ukraińska nie jest w stanie przeprowadzić załadunku i przewozu. Brak kredytów odgrywa tu pierwszorzędną rolę i scysje na tle ponoszenia odnośnych kosztów stają się w ostatnich czasach coraz częstsze.

Delegacja Rosyjsko-Ukraińska zagroziła nawet zdjęciem opakowania na swej granicy, aczkolwiek Traktat obciąża kosztami opakowania stronę zwracającą, i mylnie powołując się w tym wypadku na jasny punkt Traktatu, chce ponosić koszt transportu tylko do granicy (patrz pisma Kom. Lud. Spr. Zagr. z 16/II i 28/IV 22 r. oraz Del. Ros.-Ukr. z 20/II i pisma Prez. Del. Pol. z 17/II, 25/IV i 10/V 1922 r.).

IV. STANOWISKO DELEGACYJ POLSKICH I ORGANIZACJA ICH PRAC.

Powyżej scharakteryzowane warunki ogólne dają pojęcie o tych trudnościach, z jakimi walczyć muszą Delegacje Polskie. Trudności te odbiły się siłą rzeczy zarówno na metodach pracy, jak i na organizacji poszczególnych jej działów.

Największą trudnością przy organizacji prac Komisyj była zmienność warunków i wywołana tem konieczność ustawicznego dostosowywania się do zachodzących zmian.

Opisane w poprzednim rozdziale warunki, od których Strona Rosyjsko-Ukraińska uzależniała powzięcie decyzji, wymagały szczególnej staranności w zdobywaniu, opracowywaniu i przedstawianiu materiałów.

Niezależnie bowiem od zobrazowanej już taktyki Delegacyj Rosyjsko-Ukraińskich, odnośne artykuły Traktatu Ryskiego, będące rezultatem kompromisu, przy odpowiednim ich komentowaniu dają ogromne pole do stwarzania niezliczonych trudności. Należy zaznaczyć, iż pod względem obrony Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie są w niezrównanie lepszych warunkach, mając do dyspozycji na miejscu wszystkie materiały naukowo-archiwalne i zastęp specjalistów uczonych. To też np. Delegacja Polska w Komisji Specjalnej, mając do czynienia z obiektami, które ulegały rabunkom lub konfiskacie w ciągu 150-u lat, musiała uciekać się do mozolnych badań archiwalnych i korzystać ze współpracy bądź krajowych instytucyj naukowych, bądź poszczególnych specjalistów. Wymagało to też częstego wysyłania członków Delegacji do kraju.

Przesyłane z kraju deklaracje urzędów i osób prywatnych wymagały jeszcze ogromnego nakładu pracy ze strony Delegacyj Polskich, aby mogły zadośćuczynić wszelkim wymaganiom Delegacyj Rosyjsko-Ukraińskich. W dziedzinie Komisji Specjalnej powodowało to nietylko konieczność zbierania mnóstwa uzupełniających danych, lecz również opracowywania wyczerpujących rozpraw naukowych, jak np. w sprawie arrasów, Gabinetu Rycin, Sekretariatu Stanu i t. d. (patrz odnośne Memoranda z 25/IV, 15/V i 17/V 1922 r.).

W zakresie deklaracyj o zwrot mienia prywatnego Delegacja musi pozostawać w stałym kontakcie z krajem celem uzupełnienia nadsyłanych materiałów. Od czasów ewakuacji upłynęło 7—8 lat, wielu poszkodowanych, straciwszy wszelkie posiadane dokumenty, przesyła same deklaracje, tymczasem wymagania Strony Rosyjsko-Ukraińskiej są pod tym względem wielostronne, sprawy zaś traktowane są formalistycznie, a, jak to widać z poprzedniego rozdziału, kazuistyczne interpretowanie artykułów Traktatu niepomrotnie komplikuje sprawy.

Artykuły XI, XIV i XV Traktatu Ryskiego, których wykonanie powierzone zostało Komisjom Mieszanym, obejmują różnorodne dziedziny życia naukowego i gospodarczego; Delegacje Polskie musiały przeto zgromadzić bardzo liczny zastęp fachowców.

Jak o tem świadczy poprzedni rozdział, dotyczący warunków pracy, Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie nie posiadają należytej organizacji wykonawczej, posługując się w tym celu całym szeregiem instytucyj luźno bardzo z nią związanych, wskutek czego ich współpraca, a zwłaszcza wspólne wykonywanie uchwał wytwarza cały szereg trudności i tarć. Zadanie to komplikuje wielce powszechnie stosowany przy obecnym ustroju administracji sowieckiej system pracy kolegjalnej kilku urzędów przy przeprowadzaniu uchwał. (Przy wykonywaniu każdej uchwały poza przedstawicielem Delegacji Rosyjsko - Ukraińskiej musi być obecnym przedstawiciel „Rabkrina“, „Czrezwyczajki“, Komory Celnej oraz przedstawiciel Komisarjatu do Spraw Zagranicznych). Reprezentanci instytucyj tych mają niejednolite instrukcje od swych władz przełożonych i dlatego też samo dojście do porozumienia z reprezentantami tymi jest niesłychanie utrudnione nawet w najdrobniejszych sprawach technicznych (patrz Memoranda Prez. Del Pol. z d. 31/XII 1921 r. i z 4/II 1922 r.).

Opisany stan rzeczy sprawia, iż Delegacje Polskie do ostatniej nawet chwili nigdy nie mogą być pewne, kiedy i w jaki sposób zostaną wykonane powzięte uchwały, jako że częstokroć drobny nawet przypadek pociąga za sobą poważne następstwa. Władze Sowieckie obawiają się niepomrotnie wszelkiej styczności personelu wykonawczego Delegacyj Polskich z przedstawicielami urzędów sowieckich i dlatego normalna współpraca w dziedzinie wykonawczej—poza posiedzeniami, na których oczywiście nie można przewidzieć całego szeregu szczegółów — nie jest możliwą.

Ogólne te warunki pracy w niemniejszej mierze, jak ogólne ramy, zakreślone przez Traktat Ryski, musiały wpłynąć na samą organizację Delegacyj Polskich, która, po wielokrotnych zmianach, w zależności od fluktuacyj sytuacji ogólnej, przybrała następujące formy ostateczne:

A. Wydziały fachowe Delegacji Specjalnej.

1) *Wydział muzealny* obejmuje zwrot zabytków wywiezionych z Polski od roku 1772. Wydział ten pozostaje pod kierun-

kiem dr. Aleksandra Czołowskiego, dyr. Muzeum Miejskiego we Lwowie, i jego zastępcy, dr. Feliksa Kopery, dyr. Muzeum Narodowego w Krakowie; współpracownikami są pp.: dr. Marjan Morelowski, kustosz zbiorów Zamku Wawelskiego, Edward Chwalewik, bibliotekarz Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, ks. prof. Wincenty Kwiatkowski, Emil Wierzbicki i inni. Przygotowawcze prace naukowe w zakresie tego działu pozostają pod kierunkiem dr. Marjana Morelowskiego.

2) *Wydział Bibliotek, Archiwów Historycznych i Pomocy Naukowych* obejmuje zwrot wymienionych obiektów, wywiezionych z Polski również od roku 1772. Pozostaje on pod kierownictwem dr. Edwarda Kuntzego, dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu, i jego zastępcy dr. Stefana Rygla, kustosza Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie. Współpracownikami są pp.: Edward Chwalewik, Kazimierz Piekarski, b. bibliotekarz Biblioteki Polskiej Akademii Umiejętności i inni. Działem Bibliotek zawiadują dr. Kuntze i dr. Rygiel, działem Archiwów Historycznych — dr. Kuntze, działem Pomocy Naukowych, obejmującym reewakuację mienia naukowego wszelkiego typu uczelni polskich, wywiezionego podczas wojny — dr. Rygiel.

3) *Wydział Archiwów Administracyjnych* obejmuje reewakuację wszystkich archiwów państwowych i komunalnych, wywiezionych w 1914-15 roku, i pozostaje pod kierunkiem p. Witolda Suchodolskiego, wice-dyrektora Archiwum Skarbowego w Warszawie, i jego zastępcy, p. Aleksego Bachulskiego.

Trzy powyższe Wydziały, obejmujące całkowity zakres prac Komisji Specjalnej, mają wspólny *Sekretariat* pod kierunkiem p. Edwarda Chwalewika oraz przy współudziale p. Stefana Bryknera i p. Marji Biskupskiej. Łącznikiem z instytucjami naukowymi i urzędami w kraju w zakresie spraw Komisji Specjalnej jest p. Bolesław Olszewicz, konsultant Delegacji w Warszawie.

B. Wydziały fachowe Delegacji Reewakuacyjnej.

1) *Wydział Skarbowy* ma za zadanie ocenę i przyjmowanie kosztowności wpłacanych za tabor kolejowy. Prace te prowadzone są przez p. Maksa Rutsteina, jako głównego eksperta, przy współudziale pp. Matusa Kugla, J. Ruszczyńskiego i W. Kozłowskiego.

2) *Wydział Przemysłowy* obejmuje reewakuację wszelkiego mienia przemysłowego. Wydział ten pozostawał pod kierunkiem p. inż. Lucjana Biszlagera, b. dyrektora Zakładów Putiłowskich, a po wyjeździe jego kieruje nim p. inż. Mieczysław Bujalski, wicedyrektor Departamentu Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Współpracownikami i ekspertami Wydziału są pp.: inż. Karol Bekker, T. Witeczak, inż. J. Wojciechowski, dyr. Karol Zawodzki i inni.

3) *Wydział Kolejowy* obejmuje zwrot części mienia kolejowego, przyjmowanego w naturze, oraz taboru kolei prywatnych. Wydział pracuje pod kierunkiem inż. Włodzimierza Gruetzmachera, wicedyrektora Dyrekcji Kolejowej Poznańskiej, oraz przy współudziale pp. inż. Adolfa Bobrowskiego, starszego referenta Ministerstwa Kolei Żel., i inż. Stanisława Dyczakowskiego.

4) *Wydział Szosowo-Wodny*, obejmujący zwrot mienia szosowego i wodnego, pozostaje pod kierunkiem p. inż. Władysława Trylińskiego, szefa Dyrekcji Robót Publicznych Województwa Warszawskiego.

5) *Wydział Rolny* ma za zadanie reewakuację mienia tej kategorii, w szczególności zaś stadniny Janowskiej oraz stajen i obór zarodowych. Wydział ten pozostawał pod kierunkiem p. sędziego Juljana Siennickiego, a po jego wyjeździe—p. Władysława Hulanickiego, przy współudziale p. W. Kickiego.

6) *Wydział Mienia Użytku Domowego* obejmuje zwrot wszelkiego mienia nie wchodzącego w zakres wyżej wymienionych Wydziałów, jak safes'ów, ruchomości pozbawionych charakteru przemysłowego i t. p. Wydział ten pozostaje pod kierownictwem sekretarza generalnego Delegacji p. Stefana Starzyńskiego.

Sekretarjat całej Delegacji Reewakuacyjnej jest powierzony p. inż. Jerzemu Wojciechowskiemu.

C. Sekretarjat Generalny.

Organem, zespalaającym działalność wszystkich Wydziałów fachowych obu Delegacji polskich, jest Sekretarjat Generalny, mający za zadanie utrzymanie jednolitości polityki Delegacji. Pracami Sekretarjatu Generalnego kieruje p. Stefan Starzyński, przy współudziale pp. Juljana Kulskiego, Stanisława Monsiora i Ryszarda Monsiora.

D. Wydziały ogólne.

Poza wymienionemi wyżej wydziałami fachowemi, zobrazowane powyżej warunki pracy w Moskwie wywołały konieczność utworzenia specjalnych Wydziałów o zadaniach wspólnych dla obydwu Delegacji Polskich, a nie wchodzących w zakres prac wydziałów fachowych.

1) *Wydział Prawny*. Taktyka Delegacji Rosyjsko-Ukraińskich, dążąca stale do sprowadzania wszelkich prac o charakterze naukowym czy technicznym na tory dyskusji prawniczej, opartej na kazuistycznym interpretowaniu artykułów Traktatu, wytworzyła potrzebę zorganizowania specjalnego Wydziału Prawnego. Do sprawy tej Delegacje Polskie musiały przywiązywać tem większą wagę, że Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie opracowują wszelkie sprawy szczególnie starannie i wszechstronnie pod względem prawnym, powołując do tego najwybitniejszych cywilistów rosyjskich.

Wydział Prawny ma za zadanie rozpatrywanie i opinjowanie we wszystkich sprawach Delegacji przed wniesieniem ich na posiedzenia Komisyj i pozostaje pod kierunkiem p. mec. Józefa Piekarskiego przy współudziale pp. Aleksandra Fajgenbauma, St. Wąsowicza i innych.

Ponadto Delegacje utworzyły następujące Wydziały ogólne:

2) *Wydział Transportowy* pod kierunkiem p. Jerzego Paprockiego i jego zastępcy, p. Aleksandra Łady, a w zakresie zwrotu zabytków pod kierownictwem p. inż. arch. Bolesława Pawlucia.

3) *Wydział Personalno-Administracyjny* centralizuje administrację pod kierownictwem p. Henryka Segno.

4) *Wydział Finansowo-Ogólny* pod kierownictwem p. Władysława Langiewicza.

Poza ogólnemi warunkami pracy konieczność powołania do życia Wydziałów tych wpływała z następujących jeszcze względów: warunki pracy w Moskwie sprawiły, iż nakład pracy, nie tylko dla uzyskania decyzyj, lecz również w celu wykonania ich w różnorodnych instancjach, był niewspółmierny z tegoż rodzaju pracami, prowadzonymi w normalnych warunkach; od sprawności aparatu technicznego, jakim rozporządzają Delegacje, była uzależniona w wielu wypadkach sama możność wykonania tych czy innych prac.

Delegacje Polskie musiały więc wytworzyć własny aparat

transportowy, zaopatrując go w najróżnorodniejsze materiały opakunkowe i środki transportowe, aby przynajmniej w pewnej mierze móc, chociaż własnym nakładem sił i środków materialnych, zapobiegać brakom technicznym Delegacji Rosyjsko-Ukraińskich. Niejednokrotnie transport lub opakowanie mienia, zakwalifikowanego już do reewakuacji, opóźniał się o całe tygodnie dla błahych powodów, np. dla braku gwoździ, drutu, niemożności przewozu i t. p. Delegacje Polskie w tych wypadkach nie mają innego sposobu wyjścia, jak tylko, o ile to jest możliwe, przyspieszać wykonywanie uchwał własnymi środkami.

Niemożność otrzymania drogą prywatną lokalów dla personelu i trudności, związane z wyżywieniem Delegacji Polskich w Moskwie, pociągnęły za sobą konieczność zaopatrywania ich w żywność, sprowadzaną z kraju.

E. Ekspozytury.

1. Delegacje posiadają swoją stałą *Ekspozyturę w Warszawie*, której zadaniem jest być łącznikiem między Delegacjami w Moskwie a zainteresowanymi krajowymi instytucjami oraz właścicielami reewakuowanego mienia.

2. Poza Moskwą posiadają Delegacje *Ekspozyturę w Piotrogradzie*, która ma bardzo duże znaczenie ze względu na skoncentrowanie w Piotrogradzie licznych zabytków i bibliotek polskich. Jest ona placówką dla prac przygotowawczych, zajmuje się również wykonywaniem już powziętych uchwał (zbiory Krosnowskiego, zbiory Towarzystwa Opieki nad Zabytkami, mienie Przedstawicielstw Polskich i t. p.). Pracami Ekspozytury w Piotrogradzie kieruje ks. prof. Bronisław Ussas.

F. Placówki czasowe na terytorjum R. S. F. S. R.

Poza stałymi ekspozyturami otwierane są w miarę potrzeby czasowe placówki na prowincji. W chwili obecnej dwóch przedstawicieli Delegacji przebywa od kilku tygodni w Niżnim-Nowogrodzie, gdzie jest około dziesięciu tysięcy ewakuowanych dzwońów kościelnych; odbywa się tam praca zdawczo-odbiorcza. Niezależnie od tego przedsiębrane są, w miarę potrzeby, wyjazdy na

provincję w celu przyjmowania znajdujących się tam obiektów. Wyjazdy takie wymagają dużo przygotowań technicznych i absorbują wiele sił.

Ogólne te warunki pracy wymagają, aby organizacja Delegacji była bardzo elastyczna. Wielki i różnolity zakres zadań, niemożność powiększania, i tak już liczego, składu osobowego Delegacji, przy jednoczesnem uwzględnianiu zmiennej taktyki Strony Rosyjsko-Ukraińskiej, zmuszają Delegacje do stałego przystosowania się do warunków i wykorzystywania momentów sprzyjających realnej pracy. Delegacje Polskie muszą się przystosowywać do takiego porządku dziennego posiedzeń Komisji i Podkomisji Mieszanych, na jakie pozwala stan opracowania przez Delegacje Ros.-Ukraińskie materiałów, objętych żądaniem Strony Polskiej. Dlatego też Delegacje Polskie muszą być w każdej chwili gotowe zarówno do merytorycznej dyskusji z punktu widzenia fachowego czy prawnego, jak do technicznego wykonywania zapadłych uchwał.

Bardzo częste i długotrwałe przerwy w pracach poszczególnych działów (np. przerwa w pracach Podkomisji Szosowo-Wodnej od 21/XI. 1921 do 2/V. 1922 r., przerwa w pracach Podkomisji dla Zwrotu Mienia b. Przedstawicielstw Polskich od 13/XI. 1921 do 27/IV. 1922. r. i t. d.) zmuszały niektórych członków Delegacji, nie mogących dłużej przebywać w Moskwie, do powrotu do kraju i ponownego przyjazdu do Moskwy. Wyjątkowa intensywność prac Delegacji w poszczególnych momentach i w pewnym kierunku zmuszała do skupiania sił fachowych przy sprawach, leżących częstokroć poza ich specjalnością.

Taktyka Delegacji Rosyjsko-Ukraińskich i ogólne warunki pracy w Moskwie zmuszają Delegacje Polskie do nadzwyczajnej intensywności i dokładności w pracy. Zmienność tej taktyki i dążność do anulowania już raz powziętych uchwał powodują konieczność utrwalania każdego niemal słowa na piśmie. Z tego powodu stenogramy posiedzeń, a nawet poszczególnych rozmów, tworzą już całe foljały, protokoły posiedzeń, a zwłaszcza akta odbiorcze, nieraz kilkudziesięcio-stronicowe zeszyty. Wymaga to dużej kancelarji, której praca musi być prowadzona z nadzwyczajną uwagą, gdyż jedno słowo nieraz stanowi o powodzeniu w pracy.

Co dotyczy samej taktyki Delegacji Polskich, to jest ona

tem trudniejszą, iż Traktat Ryski nie przewidział wypadku niedojścia do porozumienia obu stron Komisij Mieszanych, co mie-
wa miejsce we wszystkich bez wyjątku działach pracy. Jedynie logicznem następstwem tego jest więc przekazanie danej sprawy na drogę dyplomatyczną. Delegacje Polskie mają możność korzystania z takiego wyjścia tylko w sprawach wyjątkowej wagi, przekazywanie bowiem na tę drogę sporów wynikających codziennie, powstających nietylko w Komisjach, lecz również przy wykonywaniu najprostszych nawet uchwał—jest niemożliwe. Z tego względu Delegacje Polskie dążą do porozumienia ostatecznego ze Stroną Rosyjsko-Ukraińską i osiągnięcia kompromisu w łonie Podkomisij i Komisij Mieszanych. Taki stan rzeczy sprawia, iż posiedzenia wszystkich Podkomisij znacznie się przeciągają, i były nawet wypadki, że czas trwania obrad przekraczał dziewięć godzin. Pomimo to, w wielu sprawach porozumienie nie daje się osiągnąć i zachodzi wtedy potrzeba uciekania się do wymiany zdań na piśmie; Delegacje Rosyjsko-Ukraińskie bardziej się z tem liczą, niż z ustnemi przedstawieniami, co pociąga jednak za sobą stałe zwiększanie aparatu biurowego Delegacyj Polskich wobec potrzeby koncyptowania bardzo licznych i różnorodnych pism i memorjałów.

Taki stan rzeczy, przy którym od osobistych kwalifikacyj poszczególnych współpracowników często bywa uzależnione powodzenie sprawy, powoduje, że kwestja należytego obsadzenia stanowisk odgrywa rolę decydującą. Warunki pracy moskiewskiej wymagają również od całego zespołu dużej intensywności pracy, jako też wybitnej inicjatywy ze strony poszczególnych członków Delegacyj, praca bowiem nie da się zupełnie ująć w ramy szablonowych przepisów i określonego trybu.

V. PRZEBIEG I DOTYCHCZASOWE WYNIKI PRACY.

Poprzednie rozdziały dały ogólny rzut oka na całokształt wzajemnych stosunków w dziedzinie prac obydwu Komisij Mieszanych.

Przechodząc do działów specjalnych, ograniczam się jedynie do zobrazowania realnych wyników i zwrócenia uwagi na przebieg najważniejszych spraw.

A. Komisja Specjalna.

Zadaniem Komisji Specjalnej, w myśl punktu 1 artykułu XI. Traktatu Pokojowego, jest zwrócenie Polsce wszelkich zabranych Narodowi Polskiemu w walkach o niepodległość przeciw carskiej Rosji od roku 1772 do 1918 trofeów wojennych, bibliotek, księgozbiorów, zbiorów archeologicznych i archiwalnych, dzieł sztuki, zabytków, tudzież wszelkiego rodzaju zbiorów i przedmiotów o wartości historycznej, narodowej, artystycznej, archeologicznej, naukowej i wogóle kulturalnej.

W działalności swej Mieszana Komisja Specjalna kieruje się instrukcją wykonawczą, stanowiącą załącznik № 3 do art. XI. Traktatu Pokojowego.

Mieszana Komisja Specjalna wyłoniła dotychczas 2 Podkomisje, które rozpatrują wnioski stron obu i uchwalają decyzje, podlegające zatwierdzeniu przez plenium Mieszanej Komisji Specjalnej, a następnie wprowadzane w życie. Są to następujące Podkomisje Mieszane: a) Muzealna i b) Biblioteczno-Archiwalna.

a) Podkomisja Muzealna. Na podstawie jej wniosków, zatwierdzonych przez plenium Komisji, dotychczas, t. j. do dnia 17-go maja r. b., wysłano do Warszawy następujące obiekty:

1. czterdzieści jeden gobelinów, t. zw. arrasów, w czym 15 sztuk z serji „Potopu“, wywiezionych z Warszawy w roku 1792 przez armję Suworowa;

2. urządzenie Zamku Królewskiego w Warszawie, składające się z mebli, bronzów, obrazów itp., ogółem 246 skrzyń, ewakuowanych w 1915 r.;

3. urządzenie Pałacu Łazienkowskiego, w ogólnej ilości 375 skrzyń, ewakuowane również do Rosji w roku 1915.

4. pomnik Księcia Józefa Poniatowskiego dłuta Thorwaldsena, ufundowany ze składek narodowych w roku 1829 i wywieziony do Homla po roku 1831;

5. zbiory legowane Polsce przez inż. Stanisława Krosnowskiego w ilości 507 skrzyń, a składające się z cennych obrazów mistrzów zagranicznych, gobelinów, kolekcji broni, porcelany oraz rzeźb i mebli stylowych;

6. pamiątki historyczne, wywiezione z Polski w 19-stuleciu: militarja, popiersia wybitnych mężów Polski, obrazy it.d.

7. 64 dzwony kościelne wywiezione do Rosji w roku 1914/15 pochodzące z Lublina, Siedlec i okolic.

8. obraz Matejki „Bitwa pod Grunwaldem“ wywieziony w 1915 r. z Warszawy.

Ponadto przeprowadzono przez Komisję uchwały, dotyczące zwrotu następujących obiektów:

1. zbiorów Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Moskwie, zawierające kilkadziesiąt kolekcji dzieł sztuki, archiwów i t. d. wywiezionych w roku 1914/15 z Polski, a składające się między innymi ze zbiorów Radziwiłłów z Nieświeża i Ołyki, Branickich, Raczyńskich, Tyszkiewiczów, Kossakowskich i innych.

2. zbiorów Oddziału Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Piotrogradzie, zawierające między innymi około 30 tysięcy dubletów ksiąg, pochodzących z biblioteki Załuskich.

3. złożonych w Muzeum Historycznym w Moskwie, zbiorów Hutten-Czapskiego, Gołuchowskiego, Koprowskiego, Lubomirskiego, Szlubowskiego i OO. Jezuitów z Tarnopola.

4. 21 sztuk obrazów Belotto-Canaletto z widokami Warszawy i okolic z byłego Zamku Królewskiego w Warszawie, a znajdujących się w Ermitażu, dokąd zostały wywiezione w r. 1832.

5. 14 sztuk obrazów różnych mistrzów, znajdujących się obecnie w Kremlinie, a wywiezionych różnemi czasami z Warszawy.

Pozatem zapadło kilka uchwał mniejszego znaczenia.

Podkomisja Muzealna odbyła 5 posiedzeń, na których złożono szczegółowo opracowane przez Delegację Polską 33 wnioski, które, poza wyżej wymienionemi, dotyczyły m. i. następujących spraw:

1. szeregu nieoddanych jeszcze obiektów Zarządu Pałaców Warszawskich, które to obiekty zostały w roku 1916 przewiezione z Moskwy do Piotrogradu z ustnego rozkazu generała-lejtnanta Kamieniewa;

2. szeregu obiektów z Kremlina (patrz pismo Prez. Del. Pol. z dnia 25 stycznia 1922 r. № 405/S. G.);

3. mienia Pałacu w Białowieży;

4. mienia Księstwa Łowickiego (Spała i Skierniewice);

5. depozytów i archiwum Polskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości na Rusi;

6. 492 pieczęci, znajdujących się w byłej Akademji Sztuk Pięknych w Petersburgu;

7. polskiej kolekcji 1386 medalów i monet, znajdujących się w teje byłej Akademji Sztuk Pięknych;

8. 185 stempli polskich medalów i monet, przechowywanych tamże;

9. 5 obrazów, znajdujących się w Ermitażu, a wywiezionych z Łazienek;

10. 25 iluminowanych rękopisów polskiego pochodzenia z Ermitażu;

11. zbiorów Wileńskiego Muzeum Starożytności;

12. kolekcji monet oraz medalów polskich i cudzoziemskich, znajdujących się w Gabinetcie Numizmatycznym w Ermitażu—oraz szeregu innych.

W ten sposób przedstawiają się realne wyniki prac Mieszanej Podkomisji Muzealnej. Poza ogólnemi niepomyślnemi warunkami pracy były one tamowane przez skłonność Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej do odkładania wszelkich ważniejszych spraw, wy-suwania natomiast na plan pierwszy rzeczy drugorzędnego i trze-ciorzędnego znaczenia.

To też, pomimo, iż w okresie sprawozdawczym, a właściwie w ciągu ubiegłych 7 miesięcy, licząc od chwili ukonstytuowania się Mieszanej Komisji Specjalnej w dniu 7 października ub. r. do dnia 17 maja b. r., Delegacja Polska wystąpiła ogółem z 80 żądania-mi o zwrot mienia kulturalnego, Delegacja Rosyjsko-Ukraińska dotychczas zakwalifikowała do rozpatrzenia na Podkomisjach zaledwie 33 żądania, czyli 44% ogólnej liczby.

A wykonywanie zapadłych już uchwał nastroczało tem więk-sze trudności, im cenniejsze były obiekty.

W pierwszej linii dotyczyło to sprawy zwrotu sławnych go-belinów, tak zwanych *arrasów*, zakupionych przez króla Zygmunta Augusta w XVI wieku, które następnie przeszły na własność Rzeczy-pospolitej i stanowią jeden z najcenniejszych zabytków polskich, zarówno pod względem artystycznym, jak i historycznym. Katego-ryczna decyzja wydania tych arrasów w ilości 156 sztuk zapadła dnia 23 listopada r. z. Do dnia dzisiejszego jednak została ona tylko częściowo zrealizowaną; zaś wykonanie tej uchwały w całej rozciągłości napotkało nietylko na duże trudności w łonie samej Komisji, lecz dało również powód do interwencji dyplomatycznej.

W dniu 20 grudnia r. z. wydano jedynie 15 sztuk z cyklu

„Potopu“, a dnia 23 grudnia — 4 z innej serji; co do pozostałych Delegacja Rosyjsko-Ukraińska oświadczyła, iż, wobec niemożności odnalezienia ich, wydanie ulegnie pewnej zwłoce. Gdy jednak poszukiwania Delegacji Rosyjskiej przez czas dłuższy nie dawały rezultatów pozytywnych, a Delegacja Polska zaczęła się coraz energiczniej domagać wykonania rezolucji w całości, Strona Rosyjsko-Ukraińska oświadczyła kategorycznie w dniu 2 kwietnia r. b., iż wszelkie próby odnalezienia chybiły celu, albowiem gobeliny zaginęły z chwilą ewakuacji ich z Petersburga w 1918 roku i dopiero poszukiwania w różnych miejscowościach Rosji, które mogą potrwać dwa lata, rzucą światło na tę sprawę.

Wobec takiego postawienia sprawy Delegacja Polska oświadczyła, iż, według posiadanych przez nią wiadomości, arrasys nie zaginęły (patrz list z dnia 4 kwietnia r. b.) i że posiada ona dowody w rękach na poparcie tego twierdzenia. Na tem tle nastąpiła interwencja dyplomatyczna w dniu 6 kwietnia r. b. Delegacja Rosyjsko-Ukraińska nie zmieniła jednak stanowiska, złożyła tylko zobowiązanie, że poszukiwania będą czynione energicznie, i wyraziła nadzieję, że osiągną one pomyślniejsze wyniki.

Wkrótce potem Delegacja Polska w dniu 26 kwietnia otrzymała wiadomość o odszukaniu 12 arrasów, 2 maja — 11 arrasów, poczem nastąpiło odnalezienie dalszych 30 sztuk, tak, iż w chwili obecnej należy uważać za pewne odzyskanie 71 sztuk; co zaś dotyczy pozostałych, to, wobec posiadanych przez Delegację Polską dowodów, istnieją duże szanse, iż przynajmniej znaczna ich część zostanie również odzyskana. Sprawa arrasów wawelskich stanowi jedną z głównych trosk Delegacji Polskiej. W kwestji tej było złożone obszerne memorandum, opracowane przez d-ra Morełowskiego. Była ona również przedmiotem wymiany licznych pism między Delegacjami Polską a Rosyjsko-Ukraińską.

Sprawa dzwonów, ewakuowanych w ilości kilkunastu tysięcy ze wszystkich miejscowości kraju, weszła w ostatnich dniach w fazę realizacji po przezwycięzeniu bardzo dużych trudności, zarówno natury prawnej, jak technicznej. Obecnie toczy się spór na tle komentowania przez Delegację Rosyjsko-Ukraińską zasadniczej uchwały w tym względzie z dnia 7 października r. ub.; mianowicie Strona Rosyjsko-Ukraińska, mimo wyraźnego brzmienia uchwały, utrzymuje, iż rezolucja dotyczy jedynie dzwonów katolickich, nie

zaś dzwonów ze świątyń innych wyznań (patrz pismo Prezesa Delegacji Polskiej z d. 17 maja r. b.).

Odzyskanie cennych i licznych *zbiorów Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w Moskwie i Piotrogradzie*, które w okresie wojny roztaczały opiekę i zmagazynowały w swych składach liczne bardzo zbiory historyczne osób prywatnych, zwłaszcza pochodzące z rezydencji wiejskich — było przedmiotem ustawicznych sporów między obydwoma Delegacjami. Mimo wydania dekretu władz sowieckich o zwrocie mienia tej kategorii, opublikowanego jeszcze przed zawarciem Traktatu Ryskiego (Zbiór praw 1919 r. № 17 str. 244) i mimo zapadłej przeszło pół roku temu jasnej i kategorycznej uchwały, Delegacja Ros.-Ukr. przez szereg miesięcy sprzeciwiała się uporczywie wydaniu tego mienia.

Gdy usiłowania Strony Rosyjskiej obalenia tej uchwały ze względów merytorycznych (patrz memorandum Prez. Del. Pol. z dnia 31.XII r. z.) spełzły na niczem, wypadło Delegacji Polskiej prowadzić całemi miesiącami mozolne pertraktacje i odbywać liczne konferencje w sprawie samego sposobu przyjmowania tego mienia. Po dojściu do porozumienia w tym punkcie Delegacja Rosyjsko-Ukraińska czyni teraz szereg trudności natury technicznej, jak o tem świadczy pismo Prezesa Del. Pol. z dnia 17 maja r. b.

Cenne *zabytki historyczne polskie z „Orużejnej Pałaty“*, wspomniane w rozdziale V lit. A punkcie a) 6) sprawozdania, zdołano w znacznej części wywieźć do kraju. Co do ich reszty toczy się od dłuższego czasu dyskusja, która dotychczas nie doprowadziła do pomyślnych wyników. Zapowiedziana od całego szeregu miesięcy ekspertyza, co do której obydwie Strony zdołały uzgodnić swe stanowisko, nie dochodzi do skutku ze względów technicznych.

Prowadzone od szeregu miesięcy prace nad odzyskaniem *mienia byłego Zarządu Pałaców Cesarskich*, między innemi ze Spały i Białowieży, posuwają się naprzód powoli, dają jednak częściowe wyniki i w niedalekiej przyszłości należy się spodziewać transportu.

Liczne trudności, jakie powstawały na tle komentowania każdego niemal wyrazu uchwały dotyczącej *legatu p. St. Krosnowskiego*, zostały przewyciężone dopiero po czteromiesięcznych przeszło pertraktacjach; do tej jednak chwili toczy się jeszcze spór o niezwróconą, nieznaczną stosunkowo, część kolekcji.

Charakterystycznym przykładem, jak różnorodne trudności stają przed Delegacją Polską w tym dziale pracy, jest wykonanie uchwały z dnia 30 listopada r. z., dotyczącej wydania *obrazów Canaletta*. Pod pretekstem konieczności restauracji wysłanie obrazów tych zostało przez Zarząd Ermitażu wstrzymane i dopiero po poważniejszych scysjach, które powstały na tem tle (patrz pismo Prez. Del. Ros. z dnia 4 kwietnia r. b., odpowiedź Prez. Del. Pol. z tegoż dnia, oraz pismo Prez. Del. Ros. z dnia 21 kwietnia r. b.), Delegacja Rosyjsko - Ukraińska odstąpiła od tego żądania. Obrazy te mają być wysłane do kraju dopiero w dniu 19 b. m.

Obecnie, obok wykonywania zapadłych już uchwał, Delegacja Polska prowadzi w przyspieszonym tempie prace nad sformułowaniem i umotywowaniem dalszych żądań.

b) Podkomisja Biblioteczno-Archiwalna. Uzyskanie zwrotu obiektów w tej dziedzinie należy do najważniejszych działów pracy Delegacji w zakresie Komisji Specjalnej, jednakże prowadzenie tych prac połączone jest z trudnościami o wiele jeszcze większemi, niż to ma miejsce w dziedzinie omówionego wyżej działu muzealnego.

α. *Biblioteki*. Nieprzejednane stanowisko zajmuje cały świat naukowy rosyjski, a wraz z nim i Delegacja Rosyjsko - Ukraińska w sprawie wydania Polsce zbiorów bibliotecznych nieoszacowanego dla nauki i historii polskiej znaczenia, przedewszystkiem zaś księgozbioru Załuskich i innych kompleksów, włączonych do Biblioteki Publicznej w Piotrogradzie oraz rozproszonych po różnych księgozbiorach Rosji i Ukrainy.

Dotychczas z tego zakresu Delegacja Polska złożyła umotywowane obszernemi referatami żądania, dotyczące zwrotu następujących kompleksów bibliotecznych:

1. Gabietu Rycin b. Biblioteki publicznej w Warszawie,
2. rękopisów, starych druków i obrazów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie,
3. wywakuowanej części Biblioteki Politechniki Warszawskiej,
4. biblioteki, archiwum i zbiorów Liceum Krzemienieckiego,
5. biblioteki technicznej Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej,

6. kolekcij polskich z Biblioteki Publicznej w Petersburgu, oraz pozostałych ich części, rozproszonych po innych bibliotekach Rosji i Ukrainy.

7. wywiezionej w r. 1894/5 części biblioteki Gimnazjum rządowego w Płocku,

8. książek, wypożyczonych przez rosyjskie władze okupacyjne z Biblioteki Uniwersyteckiej we Lwowie.

Najważniejszym jest wniosek № 6, wniosek, który można nazwać generalnym, ponieważ obejmuje dawne biblioteki: Radziwiłłów z Nieświeża, Załuskich, Publiczną Uniwersytetu Warszawskiego (co uzupełnia oddzielny wniosek № 1, dotyczący Gabinetu Rycin tejże biblioteki), Towarzystwa Przyjaciół Nauk Warszawskiego, Uniwersytetu Wileńskiego (i jego następnych uczelni), Głównego Zarządu Cenzury Warszawskiej, Sapiehów z Dereczyna, Czartoryskich z Puław, Rzewuskiego, Wołłowicza, Karola Niemcewicza, klasztorne, wreszcie szkolne. W samej Bibliotece Publicznej w Piotrogradzie znajduje się z tych zbiorów około 400,000 tomów książek, około 16.000 rękopisów i kilkanaście tysięcy autografów, map, rycin, i t. p., nie mówiąc o tem, że conajmniej jeszcze połowa tej ilości jest rozproszona po innych bibliotekach Rosji i Ukrainy.

Żadne z tych żądań polskich nie doczekało się jeszcze pomyślnego załatwienia.

Stanowisko zaś, jakie zajmie Delegacja Rosyjsko-Ukraińska, jest jednak łatwe do przewidzenia, ponieważ przedstawiciele nauki rosyjskiej wszczęli akcję agitacyjną pod postacią odezw do uczonych europejskich i artykułów w prasie rosyjskiej, gdzie zwrot zrabowanego w Polsce mienia kulturalnego zakwalifikowali jako „barbarzyństwo XX wieku“ (Wiernik Litieratury № 2/3 z r. 1922, str. 28).

Punktem wyjścia obrony stanowiska rosyjskiego jest p. 7-y art. XI Traktatu Ryskiego o burzeniu zbiorów.

Szczególnie charakterystycznym było w tym względzie stanowisko Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej w sprawie o *zwrot Gabinetu Rycin* b. Biblioteki Publicznej w Warszawie. Odmowa umotywowana była naruszeniem całości zbiorów Akademii Sztuk Pięknych w Piotrogradzie, która dekretem władz sowieckich została zniesiona jeszcze w r. 1918, co Strona Rosyjska przemilcza (zob. memorandum ekspertyzy rosyjskiej z d. 9/IV. 1922).

Aby obalić to stanowisko ekspertyzy rosyjskiej i sprostować niezgodne z rzeczywistością motywy i argumenty Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, ekspert polski dr. Stefan Rygiel opracował przy współudziale dr. F. Kopery źródłowy i wyczerpujący memoriał, sięgający do samych podstaw zagadnienia (ob. Memoriał z dnia 15 maja b. r.).

Pozostałe wnioski nawet nie weszły jeszcze w stadjum dyskusji, która napewno będzie bardzo gorącą, zwłaszcza, gdy Storna Rosyjska zdecyduje się poddać omówieniu generalny wniosek Delegacji Polskiej w sprawie polskich zbiorów Biblioteki Publicznej Petersburskiej i innych bibliotek R. S. F. S. R. i U. S. S. R.

β. W dziedzinie *archiwów historycznych* Delegacja złożyła zasadniczy, szczegółowo opracowany wniosek zwrotu całego „Archivum Generale Regni“, wywiezionego z Polski w 1794 roku, obejmującego Archiwum Koronne i Litewskie, Archiwum Stanisława Augusta, Archiwum Powstania Kościuszkowskiego, Archiwum Prezydenta m. Warszawy Zakrzewskiego, Archiwum Rady Nieustającej, Archiwum Komisji Policji i Jurydykcji Marszałkowskiej, Archiwum Straży Praw, Archiwum Sekretarza Friezege i Archiwum Komisji Edukacyjnej.

Z innych archiwów historycznych zażądano zwrotu archiwaliów wysłanych z Centralnych Archiwów Warszawskich w latach 1863 — 1908, w związku z likwidacją autonomicznych urzędów Królestwa Polskiego; archiwów urzędów centralnych, ustanowionych w Rosji dla spraw b. Królestwa Polskiego, a mianowicie: Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, Wydziału Finansowego Królestwa Polskiego, Komitetu do Spraw Królestwa Polskiego, Własnej I. C. M. Kancelarji do Spraw Królestwa Polskiego, Komisji Tymczasowej do Spraw Królestwa Polskiego, archiwaliów z Archiwum Skarbowego, wypożyczonych instytucjom naukowym rosyjskim, Archiwum Orderów Orła Białego i Św. Stanisława, akt archiwum historycznego (1814—1832) Warszawskiego Okręgu Wojskowego, akt i ksiąg grodzkich, ziemskich, podkomorskich z Centralnego Archiwum Kijowskiego, dotyczących ziem Rzeczypospolitej Polskiej.

Prócz tego, na wniosek Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, Komisja Specjalna na posiedzeniu w dniu 28-ym marca r. b. uchwaliła wydać Stronie Polskiej Archiwum Skarbu Królestwa Polskiego.

Na temże posiedzeniu zapadła uchwała wydania nam z archiwaljów, wysłanych z Centralnych Archiwów Warszawskich w latach 1863—1908, tylko akt Komisji Prawniczej.

Te dwie uchwały, aczkolwiek dotychczas niewykonane, są jedynym wynikiem prac w zakresie archiwów historycznych. Inne uchwały dotychczas nie przeszły nawet przez podkomisję.

Zwłoka w tym względzie nie jest bynajmniej przypadkową. Wynika ona z zasadniczego sprzeciwu miarodajnych w tym względzie czynników—historyków i archiwistów rosyjskich, tak niechętnych postanowieniom Traktatu Ryskiego w tej dziedzinie.

Świadczy o tem aż nazbyt dobitnie dotychczasowy przebieg sprawy zwrotu akt Sekretarjatu Stanu i Kancelarji I. C. M. do Spraw Królestwa Polskiego. Przedstawiciele Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, komentując kazuistycznie brzmienie p. 5 art. XI Traktatu Ryskiego, odmówili wydania tych archiwów, twierdząc jednocześnie, że Polska ma prawo jedynie do żądania zwrotu archiwów przedstawiających dla niej wartość praktyczną. Na stanowisku tem stali ludzie nauki tej miary, jak akademik prof. Płatonow i prof. Lubawskij (ob. pismo Prez. Del. Pol. z dn. 2-go marca i odpowiedź Prez. Del. Ros. z dnia 28 marca b. r.).

Zacięte dyskusje na ten temat, prowadzone na paru posiedzeniach, nie doprowadziły do konkretnych wyników. Ostatnio zaś Delegacja Polska złożyła szczegółowy memoriał, zbijający we wszystkich punktach memorandum uczonych rosyjskich, opracowany przez p.p. dyrektora dr. E. Kuntzego, przy współudziale p.p. dyr. J. Siemieńskiego, mec. K. Bermanńskiego i W. Suchodolskiego (ob. Memoriał z dnia 17 maja b. r.).

γ. Z *archiwów administracyjnych* zostały dotychczas odebrane i w dniu 16 maja b. r. wysłane do kraju następujące: akta gubernjalnych urzędów do spraw włościańskich (85 pak) i akta Zarządu Wzajemnych Ubezpieczeń Królestwa Polskiego (55 pak).

Jest to, niestety, drobna zaledwie część ogromnego kompleksu archiwów administracyjnych, tak ważnych dla wszystkich niemal dziedzin naszego życia państwowego, a zwłaszcza dla Głównego Urzędu Ziemskiego, Ministerstw Sprawiedliwości, Kolei i Skarbu.

Do dnia dzisiejszego Delegacja Polska opracowała w dziedzinie archiwów następujące wnioski, dotyczące zwrotu:

1. akt b. gubernji Chełmskiej,
2. akt gubernjalnych b. gub. Warszawskiej, Lubelskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Płockiej, Piotrkowskiej i Kaliskiej,
3. akt izb skarbowych i kas skarbowych tychże 7-u gubernij,
4. akt Warszawskiego Oddziału Banku Państwa,
5. akt Kancelarji Warszawskiego Generał-Gubernatora oraz akt ewakuowanych z Archiwum Akt Dawnych,
6. części akt Wydziału Ziemskiego b. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Piotrogradzie, odnoszącej się do terytorjum Rzeczypospolitej Polskiej,
7. akt instytucyj sądowych,
8. akt Oddziałów Banku Państwa: Białostockiego, Kaliskiego, Łódzkiego, Łomżyńskiego, Lubelskiego, Piotrkowskiego, Płockiego, Radomskiego, Rówieńskiego, Tomaszowskiego i Częstochowskiego,
9. akt i ksiąg państwowych kas oszczędnościowych b. gubernij: Chełmskiej, Warszawskiej, Lubelskiej, Radomskiej, Kieleckiej, Kaliskiej, Piotrkowskiej, Płockiej, Łomżyńskiej i Suwalskiej,
10. akt, map i planów Zarządów Dóbr Państwowych: Warszawskiego, Radomskiego, Suwalskiego i Grodzieńskiego.
11. akt Komisji Emerytalnej b. Król. Polsk.,
12. akt Apanażów Białowieskiego i Łowickiego.
13. akt kolei żelaznych,
14. akt izb skarbowych i kas skarbowych b. gubernij: Piotrkowskiej, Płockiej i Chełmskiej,
15. akt izb kontroli b. gubernij: Warszawskiej, Łomżyńskiej, Lubelskiej i Grodzieńskiej,
16. akt majątków poduchownych,
17. akt instytucyj pocztowo-telegraficznych,
18. akt stanu cywilnego eparchij prawosławnych,
19. akt instytucyj rządowych, należących do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, a ewakuowanych z Warszawy, mianowicie:
 - a) Warszawskiego Komitetu Statystycznego,
 - b) Komitetu do spraw Cenzury,
 - c) Cenzury gazet i wydawnictw perjodycznych,
 - d) Zarządu Teatrów Warszawskich,
 - e) Specjalnej Komisji dla badań sprawy włościańskiej w gub. Królestwa Polskiego,

f) Tymczasowej Komisji do przeglądu badań i systematyzowania miejscowych rozporządzeń gub. Król. Polsk.,
20. akt gubernjalnych gubernij Piotrkowskiej i Płockiej,
21. akt Magistratu m. Warszawy i magistratów miast i miasteczek gubernjalnych i powiatowych b. Król. Polsk.

Jednakże z pomienionych wniosków Delegacja Polska zdołała przeprowadzić przez Komisję zaledwie znikomą ich ilość, a mianowicie uchwalono zwrot:

1. akt b. gub. Chełmskiej (3/II.22 — data uchwały Komisji),
2. akt Kancelarji Warszawskiego Generał-Gubernatora (28-go marca 1922 r.).

Uchwały te nie zostały jednak jeszcze wykonane.

Tak powolny tryb rozpatrywania spraw Delegacja Rosyjsko-Ukraińska tłumaczy koniecznością zbierania materiałów przedwstępnych, a liczne ze strony polskiej próby przyspieszenia tempa prac wydają nieznaczne stosunkowo wyniki.

Niemniejsze trudności następcza sprawa realizacji zapadłych już uchwał. Procedura stosowana przy odbiorze archiwów, zgodnie z którą wszelkie wydawane akta podlegają przeglądowi i opisowi przez delegatów całego szeregu instytucyj, jest tak uciążliwa i wymaga tyle czasu, iż tempo prac nie odpowiada w najmniejszym stopniu terminom, przewidzianym w tym względzie przez Traktat Pokojowy. Przeciwnie temu Delegacja Polska zgłosiła cały szereg protestów, ostatnio zaś w piśmie z dnia 17 maja poddała stosowany dotychczas system odbioru archiwów szczegółowej analizie i krytyce i zażądała radykalnych zmian w praktykowanym dotychczas trybie odbioru.

6. Ostatnia wreszcie grupa żądań, złożonych przez Delegację Polską w Podkomisji Biblioteczno-Archiwalnej, obejmuje t. zw. *Dział Pomocy Naukowych*, czyli ewakuowane mienie naukowe wszelkiego rodzaju zakładów naukowych (punkt 9c art. XI Traktatu) oraz instrumenty miernicze i pomiarowe (punkt 9a art. XI).

W tym zakresie Delegacja Polska złożyła następujące wyczerpująco opracowane żądania, dotyczące zwrotu:

1. materiałów geodezyjnych i astronomicznych;
2. mienia naukowego zakładów: fizycznych, chemicznych i geodezyjnego Politechniki Warszawskiej;
3. mienia Warszawskiego Urzędu Probierczego;

4. mienia wszystkich szkół powszechnych, średnich i zawodowych b. Król. Polskiego;

5. mienia Puławskiego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego;

6. mienia Warszawskiego Instytutu Weterynaryjnego;

7. mienia 10-ciu gimnazjów państwowych b. Wschodniej Galicji (Buczacz, Dolina, Gorlice, Jarosław, Jasło, Mielec, Nowy Sącz, Sambor, Stanisławów i Tarnopol);

8. mienia 7 szkół zawodowych b. Wschodniej Galicji

i 9. mienia, archiwum, książek i instrumentów ewakuowanych z Departamentu Technicznego Namiestnictwa we Lwowie.

Z wniosków tych załatwiono dotychczas tylko pierwszy przez powzięcie uchwały pomyślnej na V. posiedzeniu Podkomisji w dn. 14/II.1922, a zatwierdzonej przez plenum Komisji dn. 28/III r. b. Do wykonania tej uchwały jeszcze jednak nie przystąpiono.

Pozostałe wnioski jeszcze oczekują odpowiedzi.

Przechodząc do całokształtu zagadnień z zakresu Komisji Specjalnej, należy mieć na uwadze, że wrogie nastroje świata naukowego i inteligencji Rosji w miarę posuwania się prac nie będą się zmniejszały, lecz przeciwnie — będą się wzmacniały.

Wobec tego zasadniczem zadaniem Delegacji Polskiej, poza pracami bieżącymi i akcją odbioru mienia kulturalnego, którego wydanie już uchwalono, winno być również jaknajszersze informowanie nie tylko społeczeństwa polskiego, lecz również instytucji i sfer naukowych zagranicznych o pracach Komisji Specjalnej.

Delegacja Polska musi zwalczać opinię, szerzoną zagranicą przez Rosjan, iż rewindykacja mienia kulturalnego Polski jest „grabieżą“ w stosunku do narodu rosyjskiego. Należy wyjaśniać światu, że będzie to jedynie akt sprawiedliwości, akt doniosłego znaczenia dla przyszłych stosunków kulturalnych pomiędzy Polską a Rosją. Stanowisko to tem łatwiej obronić, iż żądany od Rosji dobytek kulturalny Narodu Polskiego stanowi nadzwyczaj drobną i nikłą część ogromnych a mało usystematyzowanych zbiorów rosyjskich i że nie był on nigdy nie tylko podstawą tych lub innych zbiorów rosyjskich o charakterze światowym, lecz przeciwnie, w wielu wypadkach, po przewiezieniu go do Rosji ulegał rozproszeniu, a często nawet zatraceniu (np. zniszczenie portretów historycznych z rozkazu cara Mikołaja I., zniszczenie części Biblioteki Żałuskich,

i t. d.), że nawet w miastach stołecznych, jak Moskwa i Piotrogród, niezmiernie cenne obiekty naukowe i artystyczne, jak arras, archiwa, źródła dziejowe, rękopisy etc. etc., do tej pory przeważnie nie zostały należycie usystematyzowane i naukowo opracowane.

Jest to wdzięczne pole do pracy państwowotwórczej polskich instytucyj naukowych, uczonych, artystów i publicystów.

B. Komisja Reewakacyjna.

1. *Wypłata rat z tytułu art. XIV-go Traktatu Ryskiego.*

W myśl załącznika 10-go do art. XIV-go ogólna suma na poczet zatrzymanej przez Rząd Rosyjski części taboru kolejowego w wysokości 27.000.000 rubli złotem winna była wpłynąć w trzech ratach w terminie sześciomiesięcznym, licząc od dnia ratyfikacji Traktatu. Ze względów jednak uprzednio opisanych wpłata rat tych uległa bardzo znacznemu opóźnieniu i rozrachunek z tego tytułu nie jest jeszcze zakończony.

Ocena kosztowności wydawanych na poczet tej sumy i odbiór ich wywołały szereg nieporozumień i niejednokrotnie były przedmiotem scysyj między Delegacjami.

Na samym wstępie ujawniła się tak jaskrawa różnica między sposobem oceny ekspertów polskich a szacunkiem rosyjskim, iż dojście do porozumienia wydawało się wykluczonym.

Pierwsza partja przedstawionych kosztowności była oszacowana przez Delegację Rosyjsko-Ukraińską na 414.600 rubli złotych, przez ekspertów zaś polskich—na sumę 42.000 rb. zł. (patrz pisma Prezesa Delegacji Polskiej z dnia 8 stycznia r. b. № 39/S.G.) oraz z dnia 13 stycznia r. b. i z dnia 24 stycznia № 404/S.G.).

Pertraktacje w sprawie systemu oceny, jako też szacunku poszczególnych partyj kosztowności, trwały całemi tygodniami i częściowo doprowadzono je do pomyślnych wyników. Tak np. przy drugim szacowaniu pierwszej partji Delegacja Rosyjsko-Ukraińska oceniła ją na sumę 163.690 rb. zł., przy trzeciej zaś—suma ta została zmniejszona do 82.472 rb. zł.

Również duże trudności powstały na tle przedstawienia przez Delegację Rosyjsko-Ukraińską, obok kosztowności o znacznej wartości, obiektów małowartościowych, których szacunek, z powodu niepo-

miernej ich ilości, ogromnie się przedłużał. Dalsze nieporozumienia wywołane były sporami o kamienie, które eksperci polscy uznali za fałszywe.

W wyniku tych pertraktacyj pierwsza rata kosztowności była wysłana w dniu 22 listopada 1921 roku. Ze względu na niemożność dojścia do porozumienia co do oceny szeregu partyj kosztowności, rata ta—poza drogiemi kamieniami—uzupełnioną została 5-ma milionami rubli złotem. Druga rata została wysłana do kraju dopiero 10-go marca r. b., a to ze względu na przewlekłe pertraktacje, które poprzedzały tę wysyłkę. Z powodu braku zgody na wspólną ocenę zostało postanowionem oddanie sprawy na arbitraż przy udziale ekspertów zagranicznych; jednak układ ten rozbił się, gdyż Strony nie mogły się zgodzić na miejsce arbitrażu. Delegacja Rosyjsko-Ukraińska proponowała uskutecznienie go w Moskwie, zaś Delegacja Polska—w Warszawie. Obecnie są w toku prace przy ocenie trzeciej raty, które doprowadzono mniej więcej do połowy. Ostatnio wynikły poważne scysje na tle przedstawienia dużej ilości kamieni fałszywych (patrz pismo Prezesa Delegacji Polskiej z dnia 17 maja r. b. № 2533/S.G.). Poza trudnościami wyżej wymienionemi dużą przeszkodą przy ocenianiu rat było to, iż Delegacja Rosyjsko - Ukraińska przedstawiła wyroby jubilerskie, których sumienna ekspertyza nie dałaby się przeprowadzić w granicach czasu, określonych przez Traktat.

2. *Podkomisja Kolejowa.*

Z liczby dwustu kilkudziesięciu parowozów, podlegających reewakuacji, zostało wysłanych 10. Ponadto Delegacja Polska przyjęła na terenie Rosji 62 parowozy z tendrami, 13 oddzielnych tendrów i 3 podwozia parowozowe. Do reewakuacji wagonów, jak również i urządzeń warsztatowych, nie można było jeszcze przystąpić ze względu na brak odpowiedzi ze strony Delegacji Rosyjsko - Ukraińskiej. Podkomisja odbyła 15 posiedzeń, na których po ustaleniu metody pracy, sposobu określania wartości taboru, wieku parowozów, charakterystyki ich naprawy, opracowania szczegółów instrukcji — były rozpatrywane sprawy bieżące. Delegacja Polska złożyła 26 deklaracji właścicieli prywatnego mienia kolejowego ewakuowanego do Rosji. W liczbie tego mienia znajduje się tabor kolei: Fabryczno-Łódzkiej, Herby Kielce, Marec-

kiej, Warszawskiego Towarzystwa Kolei Dojazdowych, cysterny naftowe i spirytusowe w liczbie kilkuset i t. d. i. t. d. Z tych deklaracyj dwie były rozpatrywane na Podkomisji, jednakże uchwały ze względów formalnych powzięte jeszcze nie zostały.

Podkomisja Kolejowa miała do zwalczania trudności, wynikające z dwukrotnych przerw w pracach Podkomisji (patrz Memorandum Prezesa Delegacji Polskiej z dnia 31 grudnia 1921 r.). Również samo wysłanie taboru było powodem tarć między Komisjami (patrz list Prezesa Delegacji Polskiej z dnia 10 maja 1922 roku № 2341/S. G.). Niemniej jednak w ostatnich czasach daje się zauważyć pewna planowość w pracach Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, co jest pomyślnym prognostykiem dla prac Podkomisji na przyszłość.

3. Podkomisja Przemysłowa.

Warunki pracy Podkomisji Przemysłowej, zarówno ze względu na stanowisko władz sowieckich, jak i mnogość obiektów wchodzących w rachubę, są bez wątpienia najcięższe. Dotychczas udało się wysłać do kraju mienie następujących fabryk: fabryki ceraty „Ruziewicz i L. Krywicki“, drukarni „I. L. Hirszowicz“ oraz części mienia T-wa Akcyjnego Zakładów Żyrardowskich. Poza tem Podkomisja prowadzi obecnie prace przy odbiorze następujących fabryk, których wydanie zostało przez Komisję postanowione: fabryki „Rohn, Zieliński i S-ka“, fabryki przyrządów ogrzewalniczych W. P. Kłobukowskiego, fabryki wód mineralnych i gazowych „M. Ruby“ oraz fabryki mechanicznej „Eternit“. Nieznaczące dotychczas osiągnięte wyniki przedstawiają się tem gorzej, jeżeli wziąć pod uwagę, iż ewakuacji z Polski uległo kilkaset fabryk, między innymi zaś cały szereg wielkich zakładów przemysłowych, zwłaszcza w dziedzinie przemysłu metalowego, jak np. „K. Rudzki i S-ka“, „Lilpop, Rau i Loewenstein“, „Borman i Szwede“ i t. d.

Na 16-u odbytych posiedzeniach Podkomisji Przemysłowej złożono 320 żądań o reewakuację mienia przemysłowego, z których rozpatrywano dotychczas 61; jednakże w 53-ch wypadkach nie osiągnięto jeszcze porozumienia. Przegląd tych spraw, w których nie udało się osiągnąć porozumienia, maluje najlepiej te trudności, z jakimi walczyć musi Delegacja Polska w Podkomisji Przemysłowej. W rozdziale niniejszego sprawozdania o taktyce,

stosowanej przez Delegację Rosyjsko-Ukraińską przy rozpatrywaniu spraw o reewakuacji mienia przemysłowego, wskazany został szereg przykładów, malujących kazuistyczne interpretowanie Traktatu Ryskiego przez Stronę Rosyjsko-Ukraińską, oraz ilustrujących trudności, jakie stawia ona Stronie Polskiej, aby udaremnić realizację zwrotu ewakuowanego mienia.

Należy podkreślić wyraźną niechęć Strony Rosyjsko-Ukraińskiej do korzystania z tych dokumentów, jakie bezwątpienia znajdują się w jej posiadaniu. Przy rozpatrywaniu sprawy T-wa Akc. „Włochy“ Delegacja Rosyjsko-Ukraińska zażądała od Delegacji Polskiej przedstawienia ksiąg fabrycznych dla określenia ewakuowanych obiektów, nie korzystając zupełnie z archiwum pomienionego Towarzystwa, znajdującego się w Piotrogradzie; dopiero na wyraźne żądanie Strony Polskiej zgodziła się na wydobywanie z tego archiwum potrzebnych dokumentów. To samo miało miejsce przy rozpatrywaniu sprawy Tow. Akc. „Wulkan“. Towarzystwo to było zasekwestrowane przez władze rosyjskie. Wszelkie dokumenty dotyczące sekwestru znajdują się w archiwum b. Warszawskiego Zarządu Rolnictwa i Dóbr Państwowych, będącego w posiadaniu władz sowieckich, mimo to jednak nie zostały one wykorzystane przez Stronę Rosyjsko-Ukraińską i powodowały zwracanie się jej do Delegacji Polskiej o takie informacje, jakie Strona Rosyjska bez trudu mogła znaleźć w pomienionym archiwum. Taki jednak system prac powodował przeciąganie spraw Podkomisji przez całe miesiące.

Ale nawet wtedy, gdy Podkomisja Przemysłowa przyjmuje rezolucję kwalifikującą do reewakuacji mienie rozpatrywanej firmy, nie kończą się trudności stawiane Delegacji Polskiej. Realizacja takiej uchwały natrafia na szereg przeszkód, których pokonanie wymaga dużego nakładu czasu i energii. Mienie fabryki „M. Ruziewicz i L. Krywicki“ oraz Hirszowicza z górą dwa miesiące leżało na rampie kolejowej, maszyny zakładów Żyrardowskich kilka tygodni czekały na załadowanie do wagonów.

Wymownem świadectwem tych przeszkód i trudności, czynionych Delegacji Polskiej przy zwrocie mienia przemysłowego, są sprawy: T-wa Akc. „Rohn, Zieliński & S-ka“ i fabryki mebli giętych „Johann Kohn & S-ka“. Sama wymiana pism w tych sprawach tworzy już całe tomy, nakład zaś pracy nie stoi w żadnym

stosunku do realnych jej rezultatów. W obu omawianych sprawach Delegacja Rosyjsko-Ukraińska wielokrotnie cofała zasadnicze uchwały Podkomisji, które zaczęto już wprowadzać w czyn, lub też zmieniała swe stanowisko co do sposobu komentowania uchwał i ich wykonania. Jednem słowem, nie może być tu mowy nie tylko o konsekwentnem przeprowadzeniu jakiegokolwiek planu, lecz Delegacja Polska nie jest nigdy pewną, jakie niespodzianki przyniesie dzień następny.

Termin odejścia transportu nie da się nawet w przybliżeniu określić; choćby maszyny już były załadowane do wagonów, sformowanie kompletnego pociągu nie daje żadnych rękojmi co do pomyślnego osiągnięcia wyników, czego wymownym przykładem jest odjazd transportu, który miał miejsce w dniu 17 maja r. b.. Na kilka minut przed odejściem pociągu delegaci Strony Polskiej zmuszeni byli opuścić przygotowany dla nich wagon i zaniechać konwojowania transportu do granicy, gdzie miało się odbyć przejęcie mienia, gdyż Strona Rosyjsko-Ukraińska zabroniła im zabrać ze sobą prowiant i pościel. Zbędnem jest mówić, w jaki sposób system ten odbija się na wydajności i warunkach pracy. Sytuacja obecna jest niemal beznadziejna i jedynie przeświadczenie o konieczności prowadzenia mimo wszystko pracy, a to wobec tak pokażnej sumy majątku narodowego, jaką przedstawiają ewakuowane fabryki, sprawia, iż prace te są kontynuowane w tem przypuszczeniu, iż spodziewane zmiany polityki ekonomicznej Sowietów wytworzą warunki, w których praca zacznie również i w tej dziedzinie dawać pożądane wyniki.

4. *Podkomisja Szosowo-Wodna.*

Ze Strony Polskiej złożono żądanie zwrotu 47 walców parowych, 38 samochodów, 4 holowników, 3 pogłębiarek, 2 żorawi pływających parowych oraz drobniejszego mienia szosowo-wodnego. Deklaracje właścicieli prywatnego taboru rzeczniczego zostały skierowane do Podkomisji Przemysłowej.

Ze Strony Rosyjsko-Ukraińskiej złożono żądanie zwrotu 21 statków parowych, 18 berlinek i 4-ch drag parowych. Żądanie to jest jedynem, które wpłynęło do Delegacyj Polskich ze Strony Rosyjsko-Ukraińskiej.

Nieosiągnięcie pozytywnych wyników w pracach Podkomisji

w ciągu okresu sprawozdawczego znajduje swe wytłumaczenie w pięciomiesięcznej przerwie, która miała miejsce z winy Strony Rosyjsko-Ukraińskiej. Pierwsze posiedzenie odbyło się dnia 21 listopada 1921 roku, drugie zaś — 2-go maja roku bieżącego. Przerwa ta powstała na skutek opuszczenia stanowiska przez prezesa Podkomisji ze Strony Rosyjsko-Ukraińskiej i dopiero na skutek wielokrotnych interpelacyj ze Strony Delegacji Polskiej został mianowany następca, co dało możność wznowienia prac.

5. *Podkomisja Rolna.*

Zakres prac Podkomisji, obok paru tysięcy sztuk koni i bydła rasowego ewakuowanego z Polski, sięga w dziedzinę ogromnych strat, spowodowanych przez masową ewakuację w okresie wojny, podczas której setki tysięcy sztuk inwentarza wywieziono do Rosji. Ze względu na to, iż zadośćuczynienie klauzulom Traktatu w tej dziedzinie, zwłaszcza wobec wymagań Delegacji Rosyjsko-Ukraińskiej, jest sprawą niezmiernie trudną, główna uwaga Delegacji Polskiej została zwróconą na bydło rasowe i konie szlacheckiej krwi, specjalnie zaś na stadninę Janowską.

Podkomisja odbyła dotychczas tylko 2 posiedzenia, a to z tego względu, iż dopiero w końcu marca Delegacja Rosyjsko-Ukraińska zgodziła się na ukonstytuowanie Podkomisji, pomimo że powołanie jej do życia było uchwalone na pierwszym posiedzeniu Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej w dniu 8 października 1921 roku.

Dotychczas Delegacja Polska złożyła 6810 deklaracyj właścicieli mienia rolnego, które są w stadjum rozpatrywania ich przez Podkomisję. Skąpy dopływ deklaracyj tej kategorii, jako też nienależyte ich opracowanie, nie dają Delegacji Polskiej możności wykorzystania w należytej mierze praw wypływających z art. XV.

6. *Podkomisja Mienia Przedstawicielstw Polskich w Rosji i na Ukrainie.*

Po uzyskaniu pomyślnej uchwały w sprawie zwrotu mienia Przedstawicielstwa Polskiego w Piotrogradzie przystąpiono do odbioru tegoż. Prace te prowadzone są w tempie bardzo powolnem i ukończenie ich przewidywane jest dopiero po upływie kilku tygodni, poczem Delegacja Polska zamierza przystąpić do odbioru mienia przedstawicielstwa w Moskwie. Również i ta Podkomisja, jak to miało miejsce w innych wypadkach, była narażona na przerwę

w pracach od 12. XI. 21 do 27. IV. 22 r. b. naskutek odwołania przedstawicieli rosyjskich i wyznaczenia — mimo nalegań Delegacji Polskiej — ich zastępców dopiero po upływie 4-ch miesięcy, w dniu 19. IV r. b. O trudnościach technicznych daje pojęcie pismo Prezesa Delegacji Polskiej z dnia 25/IV Nr. 1981/S. G.

Podkomisja odbyła 6 posiedzeń, na których były poruszane sprawy bieżące. Jako fakt ciekawy należy podkreślić, iż delegaci rosyjscy wysunęli żądanie, aby przed zdecydowaniem sprawy zwrotu Delegacja Polska dowiodła, iż Rzeczpospolita Polska miała przedstawicielstwa w Moskwie i Piotrogradzie. Dopiero po zaciekłych debatach Delegacja Rosyjsko-Ukraińska zeszła z tego stanowiska.

7. Podkomisja Mienia Użytku Domowego.

Podkomisja ta została ukonstytuowana dopiero w początkach maja roku bieżącego i dotąd nie odbyła żadnego posiedzenia.

Z liczby 1153-ch deklaracji, jakie wpłynęły do Delegacji Polskiej, zakwalifikowano, jako odpowiadające wymaganiom Traktatu, i przesłano Stronie Rosyjsko-Ukraińskiej 545 sztuk.

Oprócz mienia użytku domowego we właściwym znaczeniu deklaracje te obejmują mienie magistratów, kosztowności i papiery wartościowe deponowane w swoim czasie w safes'ach bankowych, lombardach i t. d., wywiezione następnie do Rosji i Ukrainy wraz z temi instytucjami, bądź też zdeponowane w analogicznych instytucjach w Rosji po wywiezieniu ich z kraju.

Z ważniejszych spraw, dotyczących całokształtu zagadnień Komisji Reewakuacyjnej, które dotychczas nie zostały pomyślnie rozwiązane, przedewszystkiem należy wymienić: *sprawę Wileńską i sprawę terminów*

Delegacja Rosyjsko-Ukraińska zakwestjonowała reewakuację mienia, pochodzącego z Wileńszczyzny i Grodzieńszczyzny, motywując to tem, że tereny te leżą poza granicami Polski, a Rosję obowiązuje Traktat Litewsko-Sowiecki z dnia 12 lipca 1920 roku, którego mocą terytorjum to przyznane zostało Litwie. Po raz pierwszy sprawę tę poruszyła Delegacja Rosyjsko-Ukraińska na posiedzeniu Podkomisji Przemysłowej w dniu 28 marca r. b. odnośnie f-ki Szereszewskiego z Grodna, której reewakuacja była już poprzednio kategorycznie zdecydowana. Delegacja Polska na

posiedzeniu tem zaprotestowała przeciwko przenoszeniu sprawy reewakuacji na tory polityczne i zażądała wykonania powziętej już uchwały. W Mieszanej Komisji Reewakuacyjnej, do której sprawa ta przeszła w drugiej instancji, porozumienia również nie osiągnięto.

W sprawie tej przez Poselstwo Polskie w Moskwie w dniu 13/III. 22 złożona została nota dyplomatyczna, wyjaśniająca, że w myśl Traktatu Ryskiego Rosję obowiązuje stanowisko neutralne wobec sporu polsko-litewskiego, oraz że terytorjum Grodzieńszczyzny w chwili podpisywania Traktatu Ryskiego należało do Polski, Wileńszczyzna zaś na mocy uchwały Sejmu Wileńskiego wcieloną została do Rzeczypospolitej Polskiej. W odpowiedzi na to Rząd R.S.F.S.R. w nocie swojej z dnia 18/IV. 22 powtórnie stanął na stanowisku Traktatatu Litewsko-Sowieckiego.

Wobec niezalatwienia tej sprawy, we wszystkich kwestjach dotyczących reewakuacji mienia pochodzącego z tych terenów, Komisje Mieszane nie dochodzą do porozumienia i sprawy te pozostają nierozstrzygnięte.

Zgodnie z pkt. 8 art. XV Traktatu prawo składania żądań reewakuacyjnych wygasło w rocznicę ratyfikacji Traktatu, t. j. z dniem 30.IV r. b. Ponieważ opóźnienie prac Komisji nastąpiło z winy Strony Rosyjsko-Ukraińskiej, Delegacja Polska jeszcze przed wyjazdem do Moskwy stała na stanowisku konieczności przedłużenia tego terminu o czas równy opóźnieniu prac. Stanowisko to znalazło wyraz w nodzie Rządu Polskiego z dnia 8.VII z. r., a następnie w kilkakrotnych petraktacjach Wiceministra Spraw Zagranicznych Dąbskiego z przedstawicielem R.S.F.S.R. w Warszawie p. Karachanem.

Rezultatem tych petraktacyj było trzykrotne wyrażenie przez p. Karachana zgody na przedłużenie terminów i kategoryczne oświadczenie przeprowadzenia tej sprawy w sposób formalny. Wobec niezalatwienia tego, Poselstwo Polskie w Moskwie złożyło w tej sprawie noty dyplomatyczne w dniu 13.II i 9.III r. b., wreszcie sprawa ta peruszona została w nodzie Rządu Polskiego z dnia 18 marca r. b. W dniu 30 kwietnia r. b. Poselstwa Polskie w Moskwie i Charkowie złożyły Rządowi Sowietów ponownie noty dyplomatyczne, w których, powołując się na oświadczenie p. Karachana, stwierdziły, iż Rząd Polski uważa termin za automatycznie przedłużony do dnia 26 sierpnia r. b. Jednocześnie Rząd R.S.F.S.R.

złożył Poselstwu Polskiemu w Moskwie notę z dnia 29.IV r. b., w której wyraża zasadniczą zgodę na przedłużenie terminu, uzależniając to jednak od przedłużenia innych terminów traktatowych. Pomimo tej noty Delegacja Rosyjsko-Ukraińska w Komisji Rewakuacyjnej oświadczyła, iż po terminie przewidzianym w Traktacie żadnych żądań Delegacji Polskiej nie przyjmie.

Dla zobrazowania wreszcie tego, co Delegacje Polskie już przewiozły lub wkrótce dostarczą do kraju w konkretnym wyniku całorocznej swej działalności — podaję następujące tabele, dające pojęcie o kolejności transportów oraz o obiektach przyjętych i oczekujących na wysłanie.

WYKAZ TRANSPORTÓW WYŚLANYCH PRZEZ KOMISJĘ REEWAKUACYJNĄ I SPECJALNĄ DO DNIA 17 MAJA 1922 R.

Nr kolejny	Data wysłania transportu	Miejsce, z którego wysłano transport	Zawartość transportu	Objętość transportu
1	22/XI 1921	Moskwa	Pierwsza rata kosztowności za tabor kolejowy (złote monety, drogie kamienie i wyroby złotniczo-jubilerskie).	101 skrzynia
2	6/XII 1921	Moskwa	Urządzenie Zamku i Łazienek (obrazy, brzozy, rzeźby, umeblowanie i t. d., oraz „Grundwald“ Matejki).	
3	20/XII 1921	Piotrogród	15 arrasów, w tem 14 z serji „Potop“, 1 z herbem Rzeczypospolitej—wszystkie z XVI w.	49 wagonów
4	23/XII 1921	Moskwa	4 arrasy z XVI wieku ze zwierzętami.	5 skrzyń
5	27/XII 1921	Moskwa	24 głowy rzeźbione z sali Poselskiej na Wawelu.	1 skrzynia
6	17/II 1922	Moskwa	Część zbiorów przechowywanych w Orużejnej Pałacie (sztandary, począwszy od XVII wieku, rzeźby, obrazy, regalia królewskie i t. d.).	9 wagonów
7	8/III 1922	Homel	Pomnik ks. Józefa Poniatowskiego dłuta Thorwaldsena.	2 wagony
8	10/III 1922	Moskwa	Druga rata kosztowności za tabor kolejowy (w brylantach, perłach i wyrobach złotniczo-jubilerskich).	20 skrzyń

N ^o kolejny	Data wysłania	Miejsce, z którego wysłano transport	Zawartość transportu	Objętość transportu
9	21/III 1922	Piotrogród	Zbiory Krosnowskiego, ofiarowane Państwu Polskiemu (obrazy, rzeźby, gobeliny, porcelana, meble stylowe i t. d.)	17 wagonów
10	29/IV 1922	Mińsk (Briańsk)	10 kompletnych parowozów oraz zapasowe części parowozów i 2 osie wagonowe.	31 wagonów
11	2/V 1922	Moskwa	10 arrasów (z serji „Satyr“, oraz „herby Rzeczypospolitej“ z w. XVI-go).	1 skrzynia
12	9/V 1922	Moskwa	13 arrasów z XVI w. (z serji „Satyr“, „herby Rzeczypospolitej“, oraz „Zwierzęta“).	1 skrzynia
13	17/V 1922	Moskwa	Mienie fabryk T-wa Akc. Zakładów Żyrardowskich, „J. Ł. Hirszowicz“, „M. Ruziewicz, L. Krywicki & S-ka“, 65 dzwonów, archiwa T-wa Wzajemnych Ubezpieczeń od Ognia, oraz urzędów gubernjalnych do spraw włościańskich b. Królest. Polskiego.	26 wagonów

WYKAZ OBIEKTÓW PRZYJĘTYCH DO DNIA 17 MAJA 1922 R.
 AKTAMI ZDAWCZO-ODBIORCZEMI PRZEZ DELEGACJE POLSKIE W MIE-
 SZANYCH KOM. REEWAKUACYJNEJ I SPECJALNEJ, LECZ
 JESZCZE NIE ODESŁANYCH DO POLSKI.

N ^o kolejny	Data aktu zdawczo-odbiorczego	Miejsce przyjęcia mienia	Charakter mienia
1	13/II 1922	Rosławł	Parowóz z tendrem.
2	od 3/III 1922 do 18/III 1922	Charków i Połtawa	61 parowozów z tendrami, 13 oddzielnych tendrów i 3 podwozia.
3	od 4/III 1922 do 15/V 1922	Moskwa	10 maszyn fabryki „Rohn, Zieliński & S-ka“.
4	10/V 1922	Piotrogród	21 obrazów Canaletta (widoki Warszawy i okolie).

C. Wykonanie Art. XIII Traktatu.

Poza artykułami Traktatu, które są podstawą prac Delegacyj Reewakuacyjnej i Specjalnej, Prezesowi obu tych Delegacyj Polskich zostało jeszcze powierzone wykonanie art. XIII Traktatu Ryskiego.

Zgodnie z brzmieniem tego artykułu Rosja jest zobowiązana wypłacić Polsce sumę 30 milionów rubli złotem tytułem aktywnego udziału ziem Rzeczypospolitej Polskiej w życiu gospodarczem b. Imperjum Rosyjskiego,—nie później, niż w ciągu jednego roku od dnia ratyfikacji Traktatu. Przewidziany umową termin roczny spłacenia oznaczonej sumy upłynął 30-go kwietnia r. b., jednak Rząd Sowietów nie uścił się z zobowiązania, mimo żądań ze Strony Polskiej, i nie wyznaczył nawet pełnomocników do bliższego omówienia sposobu wypłaty. Dopiero w połowie maja Rząd Sowietów dał do zrozumienia, iż gotów jest podjąć pertraktacje co do wypłat.

Oto całokształt prac Delegacyj Polskich w Komisjach Mieszanych Polsko-Rosyjsko-Ukraińskich Reewakacyjnej i Specjalnej w ciągu pierwszego roku ich istnienia.

Prezes Delegacyj Polskich
Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny
(—) *A. Olszewski.*

Sekretarz Generalny
(—) *Stefan Starczyński.*

L. S.







32220

2